Nr. 163. Dnia 15 czerwca Niedziela. Dnia 3 (15) czerwca 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska

Dziś:	Wita i Modesta M.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.	Wschód księżyca o godzinie 2 minut 39 r.
Poniedz.:	Benona Biskupa.	Zachód „ „ 8 „ 20.	Zachód „ „ 6 „ 28 w.
Wtorek:	Marcjana M.	Długość dnia godzin . . . 16 „ 40.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.
Środa:	Marcelina M.	Przybyło „ „ 8 „ 62.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10 R.

Czwartek:	Gerwazego M.
Piątek:	Sylwerjusza Pap.
Sobota:	Alojzego Gonzag
Niedziela:	Paulina B.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wita św., jutro Budzimira bł.

Zgromadzenia: Zebranie członków synodu ewangelicko-reformowanego. (Kancelarja przy kościele tego wyznania na Lesznie—10 rano.) — Drugie posiedzenie członków komitetu jarmarcznego. (Zabudowania Banku państwa, Nowogrodzka 37—5 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)— Dla członków Towarzystwa ogrodniczego i osób, przez nich wprowadzonych, jednodniowa wystawa kwiatów i owoców. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak. Przedm.— od południa do wieczora.)

Wyścigi: Szóste wyścigi konne. (Pole Mokotowskie—4 po południu.)

Zabawy: Dla członków Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, oraz osób, przez nich zaproszonych, wycieczka zbiorowa do Łomianek. (Przystań statków parowych Górnickiego na Wiśle—12 w południe.) — Na dochód Towarzystwa opieki nad biednemi matkami, oraz ich dziećmi zabawa dla dzieci. (Zakład mleczny „Faustynów" w alei Ujazdowskiej pod № 12—4 po południu.)— Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)— Na dochód „Przytuliska" loterja fantowa. (Ogród „Frascati" przy ulicy Wiejskiej—5 po południu.)

Widowiska: Przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny: „Za pozwoleniem łaskawa pani", „U ciotuni" i „Pod strychem". (Promenada za rogatką belwederską—8 wieczorem.)

Teatra: Letni: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na dochód Adolfa Kozieradzkiego: „Verbum nobile" (wznowienie), „Dzienniczek Justysi", „Afrykanka" (2-gi akt) i „Divertissement", wieczorem zaś „Przyjaciółka żon", jutro „Walka o byt";— Nowy: dziś „Nitouche", jutro „Biedny Jonatan". (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 218 kop. 79. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

Echa kąpielowe.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Karlsbad, 11-go czerwca.

Trudno mnie, staremu prenumeratorowi *Kurjera*, nie podzielić się z jego czytelnikami temi wrażeniami, jakie ztąd wyniosę. Wrażenia te są ze wszech miar korzystne, powiem nawet wzbudzające w nas niejaką zazdrość, gdyż mimowoli nasuwa się pytanie: dlaczegoby u naszych wód tak samo być nie mogło? Wszak szczodra matka natura nie poskąpiła i nam źródeł leczniczych, nie poskąpiła też uroczych i uśmiechniętych widoków, przewyższających zaprawdę tutejsze skaliste pagórki.

Przyczyna tego kryje się w naszej, niczem nieusprawiedliwionej niezaradności. Trzeba widzieć, jak tutejsi mieszkańcy skorzystali z każdej ścieżki, z każdej leśnej drożyny, z każdego pagórka; jakie to wszystko wymuskane, wyświeżone, utrzymane porządnie przez całe lato, jak oni dbają o prawdziwą wygodę swoich gości, ile zarząd miejski wydaje corocznie na coraz praktyczniejszą i rzeczywiście wspaniałą ozdobę Karlsbadu, jakie np. są tu bruki, wodociągi, oświetlenie elektryczne, jaki teatr, kapela, wspaniałe galerje przy źródłach itd. itd., a wtedy z łatwością dojdziemy do przekonania, że naszym miejscowościom leczniczym długo jeszcze niepodobna się będzie mierzyć z Karlsbadem.

Ale wróćmy do pobieżnego choćby opisu obecnego sezonu. Obecnie Karlsbad wre i kipi przyjezdnemi ze wszystkich stron świata, jak jego stary Sprudel pieni się i bucha, jakby rozumiał, że to on właśnie nadaje życia całej tej uroczej miejscowości. Inne bowiem źródła: Mühlbrunn, najbardziej chorym zalecany, Marktbrunn, Schlossbrunn, Felsenquelle, Elisabethquelle i inne, są to tylko pokorni wasale zgrzybiałego staruszka. Ludzi wszędzie u źródeł tłumy w godzinach porannych, najwięcej jednak przy Mühlbrunnie, gdzie stają w ordynku, z kubkiem w ręku. Wspaniała kolumnada z galerją ledwie pomieścić wszystkich może.

A kogóż bo tu niema! od indjanina z nad brzegów Gangesu do australczyka z Melbournu, od północnego skandynawa do ogorzałego sycyljanina.

Obecnie w początkach czerwca kurlista wykazuje już do 12,000 gości; w z. r. z końcem sezonu liczba gości dosięgła 32,000, w tym roku spodziewają się ich jeszcze więcej.

Około godz. 8-ej zrana źródła się szybko opróżniają, każdy śpieszy w góry na spacer, jeżeli deszcze, bardzo nam dokuczające, na to pozwalają, a później na kawę, co, według mnie, jest chwilą najprzyjemniejszą z całego dnia. Dawna tradycja powiada, że najlepszą kawę dają w kawiarni „zum Elephanten", pod Kasztanami, na starej Wiese lub w Posthofie, uroczo położonym wśród zieloności. Może tak dawniej bywało, dziś kawa wszędzie doskonała, pieczywo wyborowe, lecz moda zachowała zawsze pierwszeństwo dla starego „Elephanta", który spoczywa niejako na dawno zdobytych laurach, bo bywa tam nieraz bardzo ciasno, ale za to spotyka się wszystkich znajomych i można chwilkę przy cygarze wypocząć, czytając nasze i inne dzienniki.

Przed obiadem każdy bierze przepisaną sobie kąpiel w łazienkach, przepysznie urządzonych z wszelką wygodą, a szczególnie z wzorową czystością. Zwykła kąpiel sprudlowa kosztuje 1 fl. 14 cent., a szlamowa moorbad, sprowadzany wagonami z Franzenbadu 2 fl.

Jadłodajni jest niezliczona ilość, a około godz. 2-ej wszystkie przepełnione. Różnica w cenach jest niewielka. Wybór towarzystwa uczęszcza do olbrzymich zakładów gastronomiczno-kawiarnianych, słynnego Pupa, gdzie powiadają, że dziennie rozdają do 50,000 porcyj, lub do hotelu Zum goldenen Schild, oświetlonym elektrycznością. W uroczym Stadtparku, piękniejszym co do położenia od hotelu, w starej

POWIEŚĆ w DWÓCH TOMACH.

TOM I.

— Więc pani mi nie wierzysz?...

— Owszem, wierzę.

— Ah, wszystko to nie robi na pani najmniejszego wrażenia?

— Bo melodja, którą pan śpiewasz, jest taka oklepana. Nie przeczę, że jest w niej i poezja i uczucie, ale w arjach z „Trubadura" jest także i jedno i drugie, a jednak...

— Ziewa pani, słuchając.

— Naturalnie! Ten jeden tylko może miałby wobec mnie jaką szansę, ktoby na mnie najmniejszej uwagi nie zwracał, a ktoby mi nagle, bez wszelkiego przygotowania, powiedział: czy nie chcesz pani zostać moją żoną? Inaczej, zanim przyjdzie do ostatecznego wyznania, preludja zawsze mnie znudzą.

— Zatem ja nie mam niczego się spodziewać?

— Wcale tego nie mówię.

— Więc dlaczego to łudzisz mnie pani nadzieją, o dręczysz, odbierając wszelką możliwość szczęścia?

— Pana dręczy własna imaginacja; ja nigdy nie zamykałam panu drogi do szczęścia, przeciwnie, od pana tylko zależy, byś był szczęśliwym; jesteś stworzony na...

— Proszę dokończyć! Czemuś pani zamilkła? Masz doprawdy dziwny dar zawieszania ludzi bez tchu w powietrzu; na cóż jestem stworzony?

— Na mego... szwagra.

?! . . . .

— Czemuż pan masz taką osłupiałą minę? Czy co tak bardzo niedorzecznego powiedziałam?

— Prędzej niespodzianego. Ale, po namyśle, uznaję, że warto się zastanowić nad tem. Więc pani jesteś czułą siostrą?

— Mam tę słabość.

— Nie byłbym się żadnej słabej strony po pani spodziewał... — Chciałabyś pani siostrę wydać za mąż?...

— Dlaczego nie? gdyby jej przyszły mąż posiadał wszystkie zalety na szwagra.

— Czy wolno wiedzieć, jakie są te zalety?

— Przyszły mój szwagier musi być flegmatykiem, takim, jak pan, musi działać na nerwy łagodząco, w rodzaju kropli laurowych—zupełnie, jak pan, musi on mieć tylko średnie cnoty i średnie przywary, złoty środek we wszystkiem, tak jak pan. Jednem słowem, musi być doskonałym, jak pan.

— A to się wybornie składa. Chciałbym tylko wiedzieć, czy siostra pani jest do niej podobna?

— Bardzo.

— Brawo!—to się ułożymy.

— Czy ma takie same włosy *blonds comme les blés?*

— Wróżki z tego samego skarbca promieni czerpały, gdy zdobiły nasze głowy; tak przynajmniej twierdzi jeden z naszych wspólnych wielbicieli.

— Czy ma czarne oczy, podobne do oczu pani, z których świeci inne serce, niż to, które ci jest dane do codziennego użytku?

— Czy to ma znaczyć, że moje oczy zwodzą ludzi? a jednak pan się mylisz, ludzie tylko czytać w nich nie umieją. Czytać trzeba na wspak, tak, jak we wschodnich pisowniach.

— Mnie w tej chwili siostra pani zajmuje. Czy i w jej oczach na wspak czytać trzeba?

— Nie — tam pan odrazu wszystko odcyfrujesz.

— Przynajmniej nie będzie niespodzianek. A klucz do jej serca ten sam, co do pani.

— Do mego jest tylko słowo zaklęcia, trzeba znać czarodziejskie „Sezam, otwórz się"; a serce Dory— ja panu dam klucz do niego. Pan go zresztą sam znajdziesz, jesteś stworzony na to...

— A prawda, już mi to pani mówiłaś! Czy siostra pani wzrostem, figurą, uśmiechem—do pani podobna?

— Zdaje mi się, tak wszyscy utrzymują.

— To się doskonale składa. Siostra pani jest wymarzoną przezemnie kobietą na...

— A widzisz pan byłam pewna.

— Pozwól mi pani dokończyć, na... na bratowę.

— Pan się mścisz?

— Nie, mówię najzupełniej serjo.

— Dlaczego pan sam nie chcesz być szczęśliwym?

— A dlaczego pani szczęśliwą być nie chcesz?

— Ja nią jestem.

— A ja nie,—ale to taka drobnostka. Nie mówmy o tem więcej. Więc brat mój i siostra pani mają w życiu odegrać tę rolę, o jakiej dla siebie marzyłem. Zawód mnie spotkał—trudno!—w zamian

części Karlsbadu na Neue i Alte-Wiese zbiera się towarzystwo „bürgerów” niemieckich. Jedzenie wszędzie równie dobre, z zachowaniem przepisów kuracyjnych, *curmässig*, jak tu nazywają, wszędzie usługa doskonała i wszędzie po kilka razy dziennie przygrywa dobra orkiestra.

Spacery w dobranem kółku, piechotą, powozami, omnibusami lub na osiołkach, zajmują poobiednie godziny. Miejsc do wycieczek jest mnóstwo, a wszystkie śliczne, lecz ktoby chciał w czasie swojego pobytu u wód cokolwiek skorzystać, temu radziłbym zwiedzić znakomitą fabrykę porcelany Fischer et Mieg, gdzie chętnie gościom pokazują cały zakład fabryczny we wszelkich szczegółach i bogaty magazyn, napełniony ślicznemi wyrobami, nieustępującemi francuskim i saskim, Zwiedzić również należy ogród Schmolla o kwadrans drogi od miasta, gdzie hodują 80,000 krzewów różanych rozmaitych gatunków, stopniowo rozkwitających i przynoszących właścicielowi olbrzymi dochód. Zasypuje on Karlsbad swojemi przepysznemi różami po cenie od 10 do 20 centów i wysyła je nawet do Rosji, Anglji i Szwecji.

Bardzo dobra trupa teatralna, dająca operetki, lekkie komedje niemieckie, a nawet balety, zabawia publiczność od 6½ do 8½ wieczorem, bo tu każdy musi wcześnie iść na spoczynek. Śliczny jest świeżo wystawiony teatrzyk, w stylu rococo, oświetlony elektrycznością i wyglądający, jak istne pieścidełko.

Znajomych spotyka się mnóstwo. Z wybitniejszych osobistości przebywają tu hr. Badeniowa, pani Ziemiałkowska, p. A. Wrotnowski, ks. Jan Sapieha, hr. Mieczysławowie Dunin-Borkowscy i w. i.

Najwięcej zaciekawienia obudza indyjski sułtan Johawe, który na równi z innemi śmiertelnikami przychodzi zrana do źródła, lecz niestety zamiast malowniczego stroju narodowego nosi on krociastą angielską żakietę, niekorzystnie odbijającą od jego śniadej twarzy o mongolskich rysach.

Wczoraj pokazywano w kurhauzie fonograf Edisona. Prezentował go jakiś p. Kosowski.

Słowem nie brak tu rozrywek i urozmaicenia w nich.

J. D. K.

Gorący dzień.

Zdawałoby się, iż niesnaski Dahomeyu z Francją, to zabawka tylko, a „wojenka”, prowadzona na zachodniem pobrzeżu Afryki, dla silnej w zasoby i armję rzeczypospolitej, baliczkiem zaledwie, jak powiadają, „na mały stoliczek”.

A jednak, historja „wojenki” tej, wypisała już na kartach swoich bitwę bardzo poważną, dla poległych obustronnie w niej okrutną, w europejskiem znaczeniu tego słowa, *très fin du siècle*.

Mamy tu na myśli bój, stoczony w d. 20-ym kwietnia w okolicach Porto-Nowo, o którym dziś dopiero bliższe dochodzą nas szczegóły.

W d. 17-ym kwietnia rezydent francuski w Kotonie, Bollot, dowiedział się o zamierzonym przez dahomeyczyków napadzie na Porto-Novo.

Natychmiast wraz z podpułkownikiem Terrillon i większą częścią załogi Kotonu pośpieszył do zagrożonej miejscowości, gdzie też dnia następnego dotarł.

W d. 20-ym kwietnia, o godz. 6.ej rano, wyruszył oddział francuski z Porto-Novo naprzeciw armji dahomeyskiej.

Przednią straż oddziału stanowiło 500 wojowników czarnych, poddanych króla z Porto-Novo, nazwiskiem Toffa, pod rozkazami jednego z „książąt”, t. j. krewnego Toffy. Środek oddziału tworzyła kompanja czarnych strzelców senegalskich i żołnierze biali pod wodzą podpułkownika Terrillon z trzema armatami. Na tyle postępował oddział strzelców senegalskich. W całości podpułkownik Terrillon dowodził 500 wojownikami czarnymi i 350 żołnierzami regularnej armji, tak białymi, jak i czarnymi.

Po przejściu około siedmiu kilometrów przednia straż pod wioską Atshupa natknęła się na nieprzyjaciela, który natychmiast ogień rozpoczął.

Na widok dahomeyczyków negrzy z Porto-Novo cofnęli się pędem, przyczem stracili ośmiu ludzi, a między tymi wodza. Za uciekającymi puścił się w pogoń oddział nieprzyjacielski i razem niemal tak pierwsi, jak i drudzy, stanęli przed frontem regularnej armji.

Ta ostatnia w mgnieniu oka uformowała czworobok i przyjęła dahomeyczyków morderczym ogniem. Nieprzyjaciel zatrzymał się zrazu, wnet jednak z najwyższą pogardą śmierci rozpoczął atak.

Terrillon miał przed sobą całą armję dahomeyską, około 6,000 wojowników i 2,000 amazonek. Dzicz rzuciła się na czworobok zapamiętale, przyczem amazonki dały dowód nieustraszonej odwagi. Całemi szeregami padając, dotarły przecie z białą bronią w ręku przed same szeregi francuskie.

W tych warunkach bitwa trwała przeszło godzinę. Garstka francuzów murem stała, dopiero gdy nieprzyjaciel, podzieliwszy się na dwa oddziały, jeden z nich wysłał w widocznym zamiarze zajęcia Porto-Novo, Terrillon zabrał się do odwrotu. Żołnierze postępowali w czworoboku, krok za krokiem, odpierając chmurę szturmujących dahomeyczyków. Sześć razy pod natarciem nieprzyjaciela żołnierze w krótkiej drodze, jaka ich od Porto-Novo dzieliła, zatrzymywać się musieli w miejscu, wreszcie, wciąż walcząc, dotarli do fortyfikacyj, których już nieprzyjaciel nie miał odwagi dobywać.

W zaciekłej tej walce zginęło po stronie francuskiej 63 ludzi, tak zabitych, jak i rannych, a między niemi 15 europejczyków; dahomeyczycy zaś stracili 2,000 wojowników i amazonek, t. j. czwartą część armji.

Bitwa pod Porto-Novo omal, że nie stała się dla francuzów drugą Dogalą, ocaleli wprawdzie, ale też i bardzo łatwo mogli wyginąć co do jednego. Nadzwyczajna odwaga tylko i zimna krew w ogniu podtrzymała ich w niebezpieczeństwie.

(=)

PIEŚŃ PTAKÓW.

(Przekład z Henryka Ibsena.)

Cienistą szliśmy aleją,
Wiosenna była to pora,
Ponętną, jako zagadka,
Dyskretną, jak dno jeziora.

Dowiewał wiatr gdzieś z zachodu,
Na niebie blaski jaśniały,
A ptak na drzewie lipowem
Przyrodzie śpiewał pochwały.

Kreśliłem barwne obrazy,
Fantazji przędzą je tkałem,
Dwoje zaś oczu płomiennych
Patrzyło na mnie z zapałem . . .

Ptaki na lipie nad nami
Śpiewały coraz weselej.
Myśmy się wtedy rozstali
I więcej już nie widzieli.

Gdy błądzę teraz samotny
Aleją ową lipową,
Świegoty rzeszy skrzydlatej
Ranią me serce na nowo

Bo całą naszą rozmowę
Podsłuchał wróbel gdzieś z drzewa,
Ułożył z tego melodję
I dzisiaj ciągle ją śpiewa.

A wszystkie ptaki dokoła,
Gdy wejdę tylko w aleję,
Wróblowi chórem wtórują,
Śpiewając wiosny tej dzieje.

Gabrjel Kempner.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż na trzech pozostałych przed ferjami letniemi posiedzeniach rady państwa czytany będzie pomiędzy innemi projekt o spisie ludności w Rosji. Według projektu spis powszechny postanowiono odbyć w drugiej połowie r. 1891 go. Na koszta wykonania spisu, ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum finansów, ma uzyskać kredyt 3,080,000 rubli. Od spisu r. 1891-go prowadzone będą systematycznie tabele ludności.

= W *Zbiorze praw.* mieści się rozporządzenie o ilości popisowych, podlegających powołaniu w r. 1890-ym. Liczba ta wynosi 260,000 rekrutów oprócz ludności z okręgów terskiego i kubańskiego dla skompletowania wojsk na Kaukazie.

= W uzupełnieniu wiadomości o projekcie środków, wymierzonych przeciw szerzeniu się kradzieży koni, *Petersb. wied.* dodają, iż nowe przepisy obejmują nadto rozporządzenie o surowej odpowiedzialności handlarzy bydła za sprzedanie sztuk chorych. Jeżeli od nabytej sztuki bydła zarazi się bydło w danej miejscowości, osoba, która sprzedała chorę sztukę, odpowiada kryminalnie za rozpowszechnianie zarazy.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż grunta, należące do parafij prawosławnych w kraju nadbałtyckim, uwolnione zostały od podatków ziemskich i szlacheckich.

= Na 140-ej wiorście kolei dąbrowskiej, na czas miesięcy letnich otworzono przystanek „Słowik”.

= Na dostawę 500,000 pudów węgla kamiennego, na potrzeby eksploatacji kolei dąbrowskiej, zarząd tejże kolei zawarł kontrakt z braćmi M. i S. Bergsonami.

= Z powodu, iż wielu terminatorów, uczęszczających do szkół rzemieślniczych niedzielnych, lekcje opuszcza najczęściej z winy majstrów, powiadomiono tych ostatnich, iż według przepisów r. 1816-go aż dotąd obowiązujących, powinni wypełniać, co następuje: 1) każdy majster obowiązany jest wszystkich terminatorów najdalej w ciągu trzech dni po przyjęciu zapisać do szkoły i dowód wpisu przestawić magistratowi; 2) regularne posyłanie terminatorów do szkoły jest konieczne, a majstrowie, zaniedbujący się w tym względzie, mogą być skazani administracyjnie na kary pieniężne od 30—75 kop. za każdy dzień nauki przez terminatora opuszczony, od kary tej może uwolnić tylko wiarogodne świadectwo, że albo choroba, albo wyjazd z Warszawy ucznia, spowodowały jego nieobecność w szkole.

= W dniu wczorajszym uczniowie gimnazjum praskiego odbyli spacer wojenny do obozu na Bielanach. Wyruszywszy rano piechotą w szeregach powrócili wieczorem statkiem parowym.

= Na jutrzejszem posiedzeniu delegacji chmielarskiej p. Witold Stankiewicz, znany jako gorliwy promotor hodowli chmielu u nas, odczyta referat o stanie chmielarstwa w Europie.

= We wtorek, t. j. d. 17-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem w lokalu towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji IV-ej rzemieślniczej, któremu przewodniczyć będzie p. Al. Makowiecki. Porządek dzienny jest następujący: 1) odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia, 2) relacja w sprawie szkół przemysłowo-rzemieślniczych, wreszcie, 3) wniosek prezydjum w przedmiocie założenia „Muzeum rzemieślniczego”. Z uwagi na ważność wniosku prezydjum, postanowiono na powyższe posiedzenie zaprosić następujących członków z innych sekcyj pp.: Br. Wernera, Teodora Wernera, Dicksteina, Karola Szlenkera, Wład. Pfeiffra, Wojnę, Wład. Kiślańskiego, Al. Feista, St. Natansona, Strzaleckiego, Żarskiego i Wł. Lepperta.

= Ogólne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich odbędzie się w dniu 26-ym czerwca, o godz. 5-ej, w sali resursy obywatelskiej na Krak.-Przedmieściu. W razie niedojścia do skutku ogólnego zebrania w powyższym terminie, odbędzie się ono w temże samem miejscu i o tej samej godzinie w dniu 5-ym lipca. Liczne zebranie uczestników jest pożądane ze względu na wnioski zarządu, dotyczące zmian w ustawie, oznaczenia normy pożyczek i procentów od nich.

= W dniu wczorajszym na latarni wykończającej się głównej kopuły kościoła św. Aleksandra założonym został krzyż żelazny ażurowy, mający przeszło trzy łokcie długości i stanowiący zakończenie.

= Następujący uczniowie kursu III-go specjalnego szkoły technicznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, po odbyciu 3-ch miesięcznej praktyki na służbie parowozowej otrzymują patenta dojrzałości: Jan Grabowski, Juljan Makowski, Antoni Rasiński, Franciszek Jeziorański, Feliks Wojciechowski, Kazimierz Wachulski, Władysław Uziembło, Tomasz Wasilewski, Stanisław Arszagi, Władysław Krajewski, Ludwik Popiel, Juljan Jabłoński, Jan Karbowski, Sergjusz Popcow, Ignacy Syfert, Jan Szwedowski, Stanisław Kmita, Wacław Kalisiewicz, Jan Jagodziński, Leon Sałyga, Jan Michalski, Bolesław Markowski, Jan Bielicki, Włodzimierz Orłowski, Marjan Mamiński, Edward Wójcicki; warunkowe: Konstanty Żembralski, Adam Gorajski i Aleksander Gortat.

---

będziemy się starali o szczęście, pani dla szwagra, a ja dla bratowej.

TOM II-gi.

— Patrz pani, jak nam się świetnie powiodło. Pani siostra a moja bratowa wydają się być bardzo szczęśliwi.

— Brat pana, a mój szwagier także.

— Cóż pani robiłaś przez te długie trzy lata?

— Cieszyłam się szczęściem drugich. A pan?

— Szukałem po świecie słów zaklęcia, różnych „Sezam, otwórz się” do serc kobiecych.

— Znalazłeś pan?

— Zdaje mi się.

— I jesteś szczęśliwym?

— Jestem.

— A ja, nie.

— Dawniej było inaczej,—na odwrót.

— Póty tylko szczęśliwą być można, póki serce drzemie.

— Więc pani serce obudzonem zostało? kiedy?

— Bardzo nie w porę; wtedy gdy pan preludja grać przestałeś.

— A więc nie pomyliłem się, moje milczenie było owem „Sezam, otwórz się”.

. . . .

— Bez preludium zatem: Chcesz pani zostać moją żoną?

— Może, przekonałam się się, że pan jesteś stworzonym na—na...

— Na szwagra?

— Nie, na idealnego męża.

Esteja.

= Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż podaną przez tutejsze dzienniki wiadomość o przedstawieniu p. Moczydłowskiego na wakującą posadę pomocnika dyrektora instytutu głuchoniemych jest przedwczesna i nieprawdziwa.

= Marszałek szlachty gub. wileńskiej, hr. Plater, wyjechał do Wilna.

= Jeneralny superintendent kościołów ewangelicko-augsburskich, v. Ewert, wyjechał na wizytację kościołów tegoż wyznania.

= Gość.

Przez parę dni bawił w naszem mieście p. Jerzy Blass, korespondent do dzienników angielskich, udający się w dłuższą podróż na wybrzeże morza Czarnego.

Angielski dziennikarz wcale nieźle mówi po polsku i brał lekcje w Londynie od znanego pedagoga, Franciszka Niewęgłowskiego.

P. Blass tłumaczył na język angielski kilka utworów Asnyka i Konopnickiej.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni.

Dzisiaj o godzinie 1-ej z południa przedstawienie benefisowe na uczczenie 35-cio letniej pracy scenicznej artysty i reżysera opery p. Adolfa Kozieradzkiego: „Verbum nobile" (wznowienie), „Dzienniczek Justysi", czwarty akt „Afrykanki" i „Esmeralda" akt trzeci, wieczorem „Przyjaciółka żon"; jutro: „Walka o byt"; wtorek „Rigoletto" (występ panny Luizy Nikity-Nicholson); środa: „Żywy posąg"; czwartek: „Teściowa"; piątek: „Piękna"; sobota: „Lunatyczka" (występ panny Luizy Nikity-Nicholson); niedziela: „Walka o byt".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Nitouche"; jutro: „Biedny Jonatan"; wtorek: „Biedny Jonatan"; środa: „Biedny Jonatan"; czwartek: „Biedny Jonatan"; piątek: „Biedny Jonatan"; sobota: „Nowy Don Kiszot" (pierwszy raz); niedziela: „Nowy Don Kiszot".

* Próba orkiestrowa koncertu, mającego odbyć się w przyszłą niedzielę we Frascati, naznaczoną została na jutro, o godz. 5-ej w salach redutowych. Organizatorowie koncertu proszą więc osoby, należące do chórów, o przybycie na tę godzinę, nie zaś na godz. 7-mą, jak pierwotnie było projektowanem.

= W południe.

Dziś więc na benefisowym poranku p. Kozieradzkiego miłośnicy muzyki będą mieli możność usłyszenia od kilkunastu lat niegranej opery Moniuszki „Verbum nobile".

Wznowione to dzieło, które dla znacznej części słuchaczów będzie zupełną nowością, przedstawią: panna Szlezygierówna jako Zuzia, p. Niedźwiedzki w roli Serwacego, p. Chodakowski w roli Marcina i p. Aleksandrowicz jako Stanisław, nareszcie benefisant, który objął rolę Bartłomieja.

W „Afrykance" po raz pierwszy śpiewać będzie p. Myszuga.

Komedja „Dzienniczek Justysi" i balet uzupełniają program dzisiejszego poranku.

= Wizytacje.

Wczoraj odbyły się wizyty członków delegowanych Towarzystwa w dwóch ochronach.

Najpierw w zakładzie imienia Janikowskiego przy ulicy Freta w gmachu po-Dominikańskim, gdzie obecnych było 247 dziewcząt i 124 chłopców.

Druga wizyta nastąpiła w ochronie XXIII-ej imienia Marji w tymże gmachu znajdującej się, gdzie znajdowało się 130 chłopców i 245 dziewcząt.

Dzieci popisywały się śpiewem, gimnastyką, poczem obdarzone zostały różnemi upominkami.

Wizyty odbyły się w obecności Jana Tadeusza ks. Lubomirskiego, Wiktora hr. Ronikera, Zygmunta hr. Rzyszczewskiego, dziekana Jurkiewicza, Franciszka Rydzykowskiego, Jana Gautiera, Stanisława Kołkowskiego, pp. konsulowej Epsteinowej, Grabowskiej i Ledworuskiej.

Opiekunem ochrony jest p. Władysław Wołowski.

Też same osoby zwiedzały następnie szwalnię I-ą przy ulicy Starej, do której uczęszcza około 400 dziewcząt.

Szwalnia wzorowo prowadzona, roboty wykonane przez dziewczynki, ogólne zyskały uznanie.

Głównym opiekunem szwalni jest hr. Wiktor Ronikier.

= Dla dzieci..

I patrzcie, jak „pojęcie złego jest względnem".

Wszak złem w zarodzie jest kula, zazwyczaj krwi chciwa i mordercza, a jednak, jak to dzień wczorajszy wykazał, na dobre użytą być może.

Trzeba tylko mieć pomysłowość d-ra Fritschego i dobrą wolę naszych pań, które rolę opiekunek zacnej sprawy zawsze skwapliwie przyjmują.

Więc dr. Fritsche urządził w strzelnicy p. Sulistrowskiego na Nowym Świecie strzelanie na rzecz kolonij letnich, pp. zaś: Sianożęcka z córką, hr. Gustawowa Łubieńska, Zabłocka, Jasińska, hr. Józefowa Krasińska zasiadły za stolikiem, zbierając na cel szlachetny monetę brzęczącą i szeleszczącą.

Rozumie się w strzelnicy roiło się od młodzieży; co więcej i panie brały w drobne dłonie dwu i jednorurki, aby celnością strzałów najwytrawniejszym Wilhelmom Tellom dorównać.

Tak naprz. hrabianka Krasińska dzielnem władaniem bronią ognistą wzbudzała rzetelny podziw w strzelcach *di primo cartello.*

Strzelano tak od rana do wieczora, a na kolonje letnie zebrano przeszło 180 rubli.

Dzień wczorajszy rozpoczął szereg zabaw wszelakiego rodzaju na korzyść słabowitych dzieci; nie zapominajmy, iż w poniedziałek „Wodewil" i „Eldorado" również na cel tak sympatyczny dają przedstawienia.

Oby w poniedziałek wszędzie było tak tłumno, jak wczoraj w strzelnicy p. Sulistrowskiago na Nowym Świecie.

= Frascati.

O, łaskawą bądź przyrodo,
O, łaskawe bądźcie nieba,
Dużo słońca, dużo ciepła
Na dzisiejszy dzień potrzeba.
Niech humoru deszcz nie psuje,
Niech uśmiechnie się Warszawa —
We Frascati dziś loterja,
We Frascati dziś zabawa.

Tam czekają was zachwyty,
Tam czekają was rozkosze,
Na warszawskie „Przytulisko"
Spieszcie złożyć swoje grosze.
Gdy bengalskie błysną ognie,
Oraz światło elektryczne,
W raj zamieni się Frascati
Ukwiecone, poetyczne.

Dał *rendez-vous* dzisiaj sobie
Cały piękny świat warszawski,
W tym ogrodzie, strojnym w kwiaty,
W tym ogrodzie, strojnym w blaski.
Gdy zabłysną cudne oczy,
Lśniące piekiem lub błękitem
Można marzyć i flirtować
Filantropem będąc przytem.

Więc niech czyste będzie niebo,
Niech się chmur nie czerni wełną,
Warszawiaków, warszawianek
Niech w Frascati będzie pełno.
Gdy zabawy cel tak piękny
Nie psuj jej deszczową wodą,
I ty wspomóż „Przytulisko" —
Miłosierną bądź przyrodo.

= Obrady sportowe.

Wczoraj odbyło się posiedzenie roczne członków Towarzystwa wyścigów konnych.

Na wstępnie na wniosek prezydującego uczczono pamięć zmarłego w r. b. członka dyrekcji, ś. p. Tomasza hr. Zamoyskiego, przez powstanie.

W myśl §§ 5 i 5-go ustawy, dopełniono wyboru kandydata na miejsce, opróżnione po ś. p. ordynarze, do końca kadencji, tj. na r. p., oraz wyboru 8-iu członków dyrekcji (komitetu) na 2 lata.

W zwykłym porządku głosowania złożone do urny wyborczej kartki dały rezultat następujący:

Na kandydata po ś. p. Zamoyskim wybrano hr. Feliksa Czackiego 20 ma głosami.

Na członków dyrekcji powołano pp.: Józefa hr. Potockiego (gł. 24), Bronisława Rzewuskiego (24), Adama Michalskiego (24), Leopolda Kronenberga (24), Stanisława Rzewuskiego (22), Stanisława Bonieckiego (22), bar. Offenberga (17) i hr. Ignacego Ledóchowskiego (14).

Z kolei największą ilość głosów otrzymali pp. August Ostrowski i W. Reszke.

Wiceprezes odczytał projekt „nagrody jubileuszowej", mającej wejść do programu gonitw przyszłorocznych, w r. 1891-ym upływa bowiem lat 50 istnienia Towarzystwa.

Nagroda ta ma powstać z zapisów dobrowolnych, które do chwili obecnej zadeklarowane zostały przez pp. A. hr. Potockiego w sumie 500 rs., J. hr. Potockiego 1,000 rs., L. Kronenberga 1,000 rs., von Braunszweiga 500 rs., L. hr. Krasińskiego 500 rs.. Paradoxa 500 rs. i hr. Ledóchowskiego 250 rs.

Po przyjęciu projektu w zasadzie, przekazano go komisji programowej.

Członek kasjer odczytał sprawozdanie kassowe za r. 1889 r., które przyjęto i zatwierdzono.

Do komisji programowej wybrani zostali pp.: Józef hr. Ledóchowski i St. Wotowski.

Dyskutowano dalej nad zasadami programu, przyczem głos zabierali: L. hr. Krasiński, J. hr. Potocki, Bronisław i Stanisław Rzewuscy, St. Wotowski i br. Braunszweig.

Prezydujący na podstawie komunikatu, złożonego przez kasjera, oznajmił, iż fundusz trenerów-dżokei wynosi rs. 757 kop. 50.

Upoważniono dyrekcję do rozporządzenia funduszem rs. 1,000 bez odwoływania się do zebrania ogólnego.

= Wycieczki ogrodnicze.

Komitet, zajmujący się organizacją wycieczek ogrodniczych dla członków Towarzystwa, uznał za właściwe rozpocząć od krótszej wycieczki, która będzie próbą dla następnych.

W tym celu zamiast do Nowo-Aleksandrji i Kazimierza, pierwsza wycieczka jednodniowa odbędzie się w końcu b. m. na Wolę i Czyste.

Oprócz zwiedzenia sadów owocowych szczególowo mają być oglądane ogrody warzywne, których uprawa właścicielom i dzierżawcom przynosi znaczne korzyści.

Spostrzeżenia naukowe i wskazówki praktyczne poczerpnięte z takich wycieczek, będą następnie przez specjalnych referentów umieszczane w *Ogrodniku polskim.*

= Szkoła praktyczna.

Hrabina Zyberg-Platerowa otrzymała od władzy wyższej pozwolenie na otwarcie w okolicach Warszawy oddziału, utrzymywanego przez nią w Warszawie zakładu rękodzielniczego, do którego będą przyjmowane uczennice nie młodsze od 15 lat i w którym będą wykładane praktycznie przedmioty, mające związek z gospodarstwem wiejskiem: ogrodnictwo, hodowla ptactwa, przygotowywanie serów, masła i t. p.

Fundusze na utrzymanie zakładu będą się składały z dochodu ze sprzedaży artykułów, wyrabianych przez uczennice, z opłaty od pensjonarek i z zasiłków inicjatorki.

= Wynalazek.

W dniu wczorajszym w warsztatach głównych kolei wiedeńskiej dokonanemi zotały próby ostrzenia i czyszczenia pilników starych, nowowynalezionym sposobem mechanicznym.

Próby praktyczne odbyte zostały wobec zaproszonych specjalistów i wynalazcy p. Senerlicha, inżeniera szwedzkiego, starającego się o przywilej na swój wynalazek.

= Ochrona koni.

Właściciele wozów frachtowych i furmani, przeciążający konie wbrew przepisom o opiece nad zwierzętami, nie będą się już mogli dopuszczać tych nadużyć, dzięki praktycznemu aparatowi p. Florjana Grubińskiego, znanego wynalazcy.

Ponieważ koń, pracując przez 4 godziny z szybkością 4 stóp na sekundę, nie może dać większej siły, jak 278 funtów w sekundzie, przeto każda nadwyżka musi się odbywać kosztem zdrowia konia.

Aparat p. Grubińskiego zapobiega temu w sposób następujący: jeżeli towar, leżący na wozie jest zaciężki, lub furman wsiądzie na wóz, w ogóle jeżeli opór zwiększy się chociażby o jeden funt tylko, koń wyprzęga się w tej chwili i za każdym razem, dopóki waga się nie zmniejszy, będzie się wyprzęgać.

Zastosowanie przyrządu jest proste i obowiązkowo do wszystkich wozów z ciężarami winno być wprowadzone.

= Wtorkowe zaćmienie słońca.

W r. b. kalendarz zapowiada dwa zaćmienia słońca—obadwa zwane w języku astronomicznym obrączkowemi.

Najbliższe zaćmienie przypada w nadchodzący wtorek (d. 17-go b. m.) i będzie widzialne w Warszawie.

Zaćmienie nazywamy obrączkowem wtedy, jeżeli pozorna tarcza księżyca nie zakrywa całej pozornej tarczy słońca, tylko jej środek.

Wówczas około ciemnego środka tworzy się płomienna obrączka—ztąd nazwa.

Wtorkowe zaćmienie będzie przedewszystkiem obrączkowem dla tego punktu globu ziemskiego, z którego widziane środki słońca i księżyca znajdą się na jednej linji prostej.

Punkt ten przypada na oceanie Atlantyckim pod 4° szerokości północnej i 327° długości wschodniej od południka obserwatorjum w Greenwich.

Prócz tego zaćmienie obrączkowe widziane będzie w sąsiednich miejscowościach Azji, Afryki i na pograniczu Europy, na m. Śródziemnem.

W miejscowościach ku północy i południowi od wzmiankowanego pasa przypada zaćmienie cząstkowem; w punktach północnych zakryta będzie dolna część tarczy słonecznej; w punktach południowych — górna.

W Warszawie tarcza księżyca zakryje prawie połowę (dolną) koła słonecznego w Berlinie 0.4, w Petersburgu zaćmienie będzie niewidzialne.

Początek zaćmienia, czyli chwila, kiedy księżyc zacznie od wschodu zasłaniać dół słońca, przypada u nas na godzinę 9 m. 46 rano; koniec zaćmienia nastąpi o godzinie 12-ej m. 19 po południu.

Drugie zaćmienie tegoroczne przypada w d. 12-ym

grudnia, widzialne jednak będzie wyłącznie na południowej półkuli.

= Niezaradność.

Z nastaniem pory kąpielowej zdrojowiska rozsyłają na wsze strony broszurki, informujące publiczność o zakładach.

Nie wszystkie jednak nowe zakłady idą za tym prądem ogólnym.

Dotychczas tylko Krynica, Szczawnica, Nałęczów, Busko, Nowe Miasto i Ciechocinek wydały prospekta lub sprawozdania.

Reszta milczy uporczywie, doskonale ilustrując naszą niezaradność.

Dla zestawienia dodać należy, iż zakłady zagraniczne stawiły się ze swojemi prospektami w komplecie.

= Żegluga.

Wszystkie parostatki osobowe, tak z góry, jak i z dołu Wisły, przybyły wczoraj do Warszawy niezwykle wcześnie, gdyż przed godziną 6¼ wieczorem.

Wpłynęło na to podwyższenie się stanu wody.

Statek „Radziwiak", wraz z przymocowaną do niego gabarą, dzisiaj w południe udaje się do Łomianek.

Powrót nastąpi statkiem „Polka" p. St. Górnickiego.

Inne statki, wolne od jazdy osobowej, będą krążyły na Saską Kępę, o ile pogoda dopisze.

= O cenę.

W sprawie cen biletów, ustanowionych przez dyrekcję p. Cinisell'iego w arenie Doliny Szwajcarskiej, otrzymujemy bardzo racjonalne uwagi, których treść podajemy w nadziei, że dyrekcja cyrku we własnym, dobrze zrozumianym interesie, je uwzględni.

Chodzi mianowicie o wielce nietrafne ustanowienie cen miejsca pierwszego i galerji.

Tak zwane pierwsze miejsce kosztuje nawet w zimowym cyrku 65 kop., obecnie podniesiono je do 75 kop., jakkolwiek ceny letniego cyrku z natury rzeczy powinny być niższemi od cen zimowego, który daje przedstawienia daleko okazalsze, utrzymuje personel droższy i obfitszy, a tem samem ma prawo, dla opędzenia kosztów wieczoru, naznaczać ceny wyższe.

Cena galerji naznaczona na kop. 30.

Publiczność uboższa, mieszczańsko-rękodzielnicza, nie mogąc płacić biletów po 75 kop. dla rodziny, z kilku osób złożonej, chętnie kupowałaby bilety 30-kopiejkowe.

Czyliż możebnem jest wszakże posadzić żonę lub córkę wśród najniechlujniejszych i najnieprzyzwoitszych żywiołów ulicy, jakie tam się gromadzą?

Zdaniem autora uwag—które zupełnie podzielamy—miejsce pierwsze nie powinno być droższem nad 55 do 60 kop. Galerję zaś podzielić należy na dwie kategorje. Na froncie jej urządzić można dwie lub trzy ławki z miejscami numerowanemi po cenie 35 do 40 kop., gdzie uboższa, lecz przyzwoita publiczność, mogłaby spokojnie bez walki na szturchańce i bez obelżywych komplementów galerjowej gawiedzi przypatrywać się produkcjom; dla żywiołów zaś, stanowiących tradycyjną załogę galerji, jak terminatorzy i t. p., należałoby przeznaczyć miejsca stojące w tyle po cenie najwyżej 15 do 20 kop., jak to się praktykuje w cyrku zimowym. Wówczas i tutaj będzie pełno, a publiczność porządniejsza nie będzie narażoną na przykre sąsiedztwo.

Praktyczne te propozycje zalecamy pilnej uwadze p. Cinisellego.

= Wędrówka listu.

I niemcy nie zawsze mogą się szczycić znajomością geografji.

W tych dniach nadszedł do Warszawy list, adresowany do p. Michała Grentkowskiego, wysłany z Bawarji w d. 23-im kwietnia.

List odbył podróż do Ameryki, gdzie w Nowym Jorku znalazł się w d. 6-ym maja, zaś w d. 24-ym maja z powrotem był w Hamburgu, zkąd zwrócono go podług adresu do Warszawy.

Na kopercie położony był adres najdokładniejszy.

= Przeciw wściekliźnie.

Jeden z poważnych obywateli tutejszych, nadesłał nam list w sprawie urządzenia dla psów na ulicach miseczek z wodą czystą.

Zdaniem naszego korespondenta, brak możności zaspokajania pragnienia wpływa na wściekanie się zwierząt.

We własnej posesji, w której jest studnia z wyborną wodą, autor listu, niejednokrotnie obserwował, jak często psy potrzebują gasić pragnienie, a instynktem wiedzione przybiegają przed ową studnię.

Kucharki, pisze korespondent, opiekujące się temi domowemi zwierzętami, dają im pożywienie, ale zapominają o wodzie.

Biedne stworzenia muszą dopiero same jej poszukiwać, zaglądając do konewek, a wydalone z kuchni, najczęściej gaszą pragnienie w brudnych ściekach rynsztokowych.

Zamieszczając głos niniejszy naszego prenumeratora, nadmieniamy, iż przed kilkunastu laty były zaprowadzone w naszem mieście na wielu punktach takie miseczki z wodą dla psów, później jednak znikły...

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej z mieszkania Michała Kurzyńskiego, rewizora gorzelni ze wsi Ignacowo, spełniono zuchwałą kradzież. Niewykryci złodzieje wyłamawszy okno, dostali się wewnątrz i skradli wszystką garderobę, zegarek srebrny z dewizką i t. p. przedmioty. Poszkodowany oblicza stratę na 300 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Białej nr. 4 Markusowi Czanek, krawcowi, skradziono różnych towarów na rs. 120 rs. — W przejściu przez ul. Wierzbową, p. Kajmo, skradziono zegarek złoty z dewizką, wartości 90 rs. — Ze stajni domu nr. 5, przy ul. Wileńskiej, Mikołajowi Bartenjew, skradziono różnych rzeczy na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu na Przyrynku nr. 15, Feliksowi Rutkowskiemu, skradziono garderobę na sumę 125 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Nowogrodzkiej nr. 29, Zdzisławowi Szmuk, podczas oglądania robót kanalizacyjnych w Alei Jerozolimskiej, skradziono palto letnie wartości 40 rs., w kieszeni którego znajdował się pugilares z kilkoma wekslami. — W przejściu przez ul. Targową, Szymanowi Strusik, wyciągnięto pugilares, w którym znajdowało się 200 rs.

= Zuchwały złodziej.

Onegdajszego wieczoru p. Ludwice Rydzykowskiej, w czasie przejazdu wagonem tramwajowym, między ul. Piękną a Nowym Światem wyciągnięto portmonetkę.

Pani R. spostrzegłszy stratę, nie okazała zmartwienia, w portmonetce bowiem znajdowało się tylko 30 kop.

Przy wysiadaniu jednak z wagonu, ktoś silnie rzucił portmonetką w twarz pani R.

Uderzenie stalowego okucia było nader bolesne.

Sprawca tego, niewątpliwie zuchwały złodziej mszczący się za doznany zawód, zdołał bezkarnie umknąć.

= Z ulicy.

Zamieszkały przy ul. Sowiej pod nr. 6-ym Walenty Kurkowski, przechodząc przez ul. Bednarską, pośliznąwszy się naprzeciw domu pod nr. 8-ym, upadł w rynsztok i zranił się niebezpiecznie w głowę.

= Przy pracy.

W fabryce wyrobów drewnianych na ulicy Przemysłowej № 12, Stanisław Kisielewski, chłopiec 18-letni, przez własną nieostrożność został pochwycony przez wał, który mu złamał prawą rękę.

Kisielewskiego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Bójka.

Wczoraj po południu na Krakowskiem Przedmieściu, zamieszkały przy ul. Marszałkowskiej nr. 76, Wilhelm Knatsz, pałający oddawna wskutek konkurencji, zemstą do kucharza Konstantego Lenartowskiego, spotkawszy go, zadał mu kijem tak silny cios w prawą rękę, iż takową mu złamał.

Z pomocą L. nadbiegł stójkowy Holenko, którego, podczas aresztowania, K. zelżył czynnie.

Ostatecznie awanturnika odprowadzono do cyrkułu.

= Podczas operacji.

Przybyła z Brześcia Frejda Ehrlich, podczas operacji robionej synowi jej w szpitalu żydowskim, wyskoczyła z okna drugiego piętra.

Nieszczęśliwa matka złamała prawą rękę i znajduje się na kuracji w tymże szpitalu.

= Zamachy samobójcze.

Nocy wczorajszej, Helena Marcinkowska, 18-letnia służąca u państwa C. na Nowej Pradze, otruła się salamoniakiem.

Pomimo energicznego ratunku, życiu M. grozi poważne niebezpieczeństwo.

Przyczyną rozpaczliwego postępku była ucieczka narzeczonego, który na kilka dni przed oznaczonym terminem ślubu, porzucił biedną dziewczynę.

Z prawego brzegu rzucił się do Wisły Feliks Jasiuk, robotnik fabryczny.

Wbrew jego woli, Jasiuka wydobyli szczęśliwie dwaj przewoźnicy.

Desperat zdradza od pewnego czasu anormalny stan umysłu.

+ Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę straży ogniowej ochotniczej w m. Szumiaczach, w gub. mohylewskiej.

+ Wice-gubernator łomżyński p. Bogdanowicz przeniesionym został na takież stanowisko do guberni inflandzkiej.

+ Nowy kościół.

W d. 31-ym z. m. we wsi Zawady, w powiecie sochaczewskim, wobec licznie zebranych okolicznych mieszkańców, odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budujący się nowy kościół, który stanąć ma dzięki ofiarności p. Karnkowskiej, właścicielki majątku, oraz dobrowolnych składek parafjan.

Nowa świątynia wzniesioną będzie w stylu romańskim, podług planu budowniczego Dziekońskiego, a roboty prowadzi p. Grabiński.

+ Z Kielc.

Na odbytem zebraniu radców Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w miejsce nieodżałowanej pamięci Bronisława Dobieckiego, na prezesa do czasu nowych wyborów powołanym został pan Ignacy Tiede.

Dzisiaj odbędzie się tam na cel dobroczynny w spacerowym ogrodzie loterja fantowa przy współudziale miejscowej orkiestry amatorskiej.

+ Święcenie niedziel.

Subjekci handlowi w Radomiu wniosą wkrótce do właściwych władz podanie o wydanie nakazu obowiązkowego święcenia niedziel i świąt.

Pragną oni, aby w dni te sklepy były otwarte tylko do godz. 10-ej rano i od godz. 2-ej do 5-ej po południu.

+ Wystawa koni.

W dniu 18-ym z. m. odbyła się w Lublinie wystawa koni włościańskich.

Na konkurs przyprowadzono 18 klaczy do lat sześciu, cztery ogiery czterolatki, 30 ogierów jednorocznych i 35 takichże klaczek.

W r. b. konie przedstawiały się gorzej, niż zeszłoroczne, z powodu braku paszy w zimie.

Komisja sędziów premjowała ogółem 17 koni, których właściciele otrzymali nagrody od rs. 5 do 30 w ogólnej sumie rs. 200.

+ Nowa drukarnia.

W dniu 4-ym b. m. ks. prałat Stopnicki poświęcił we Włocławku nową drukarnię, założoną przez p. L. Rosińskiego.

Mieści się ona w domu p. Kolbego, przy ulicy Nowej.

+ Parcelacja.

Włościanie z pod Solca mają nabyć dobra Pawłowice nad Wisłą, w pobliżu Iwangrodu.

Murowany pałac i takież budynki gospodarskie mają być rozebrane, zaś domy włościan staną w miejscu, gdzie obecnie znajdują się: ogród owocowy, oranżerje i szkółka drzewek owocowych.

Dobra te należały dawniej do p. Aleksandra Trylskiego, zaś w ostatnich czasach do p. Jankowskiego, właściciela dystylarni w Warszawie.

+ Psy wściekłe.

Korespondent nasz z Płocka donosi, że w tygodniu ubiegłym niewiadomo zkąd, pojawiły się w mieście prawie jednocześnie dwa psy wściekłe, z których jeden pokąsał kilkunastoletniego chłopca, syna wyrobnika i 7 psów.

Pokąsanemu udzielono pierwszej pomocy na miejscu i odwieziono go natychmiast do lecznicy dra Bujwida w Warszawie, psy pogryzione zaś zabito.

Wskutek tych wypadków p. policmajster m. Płocka polecił oprawcy miejskiemu trzy razy dziennie objeżdżać ulice i zabierać wszystkie psy, które będą biegały bez znaczków, kagańców lub nie na uwięzi.

Nadto w ogłoszeniach pp. policmajstra i prezydenta miasta wznowiono wszystkie zarządzenia sanitarno-policyjne od nieszczęśliwych następstw wścieklizny uchronić ludność mogące, które opublikowano w tym celu wszędzie na miejscach widocznych".

+ Napad.

W sobotę wieczorem w Łodzi dokonano znów napadu na ulicy, jakie od niejakiego czasu są tam na porządku dziennym.

W dniu tym przybyli do Łodzi z Tomaszowa dwaj czeladnicy tkaccy: Feliks Chuda i Franciszek Przepióra, celem poszukiwania pracy.

Wieczorem wraz z krewnymi udali się do szynkowni Jaegera przy ulicy Wólczańskiej, gdzie bawili do godziny 10-ej.

Zaledwie jednak, powracając do domu, stanęli na ulicy, napadło na nich sześciu rzezimieszków.

Napastnicy rzucili się na obu czeladników z nożami. Krewni przybyłych zdołali umknąć i przywołać pomoc.

Kiedy za kilka minut powrócili, Przepióra, pchnięty nożem, już nie żył, Chuda zaś leżał we krwi.

Za zbiegłymi łotrami puszczono się w pogoń, zdołano jednak zatrzymać tylko trzech z nich: Finkego, Glaesera i Simlera.

Byli to robotnicy.

Chuda, odwieziony do szpitala, odzyskał nazajutrz przytomność i jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Jak się okazało, napad dokonanym był w celu rabunku.

W ogóle dzielnica owa jest siedliskiem rzezimieszków, którzy dopuszczają się tam niemal codziennie napadów na przechodniów.

W dzielnicy tej mieszka wielu paserów, utrzymujących szynkownie dla rabusiów.

+ Gradobicie.

Bardzo smutne wieści nadchodzą o szkodach, poczynionych w zbożu przez grad, który spadł w d. 13-ym z. m. we wsi Pieczyska, w pow. kaliskim.

Szalała tam burza połączona z gradem wielkości grochu polnego, który wybił zupełnie ozyminę na 36-ciu morgach.

+ Od pioruna.

We wsi Podhajce pod Dołhobyczowem, w gub. lubelskiej w d. 9-ym b. m., w czasie burzy, piorun uderzył w chatę włościanina Mikołaja Staszczuka.

Staszczuk został zabitym, żona zaś jego ogłuszoną, lecz w kilka dni później słuch odzyskała.

Chata zgorzała.

Premjera w „Wodewilu“.

Obraz ludowy w 4-ch aktach, oryginalnie napisany przez p. Wł. Gutowskiego, wystawiono wczoraj w „Wodewilu”

Tytuł sztuki: „Z piekła rodem”, a treść jej następująca:

Magda, druga żona Kacpra Mrozika, wiekowego już człowieka i ojca dorosłej córki, Marysi, kobieta przewrotna, „z piekła rodem”, do współki z dawnym kochankiem swoim, kryminalistą, także „z piekła rodem”, Jędrzejem, usiłują za pomocą powolnej trucizny pozbyć się starca.

Jędrzej pragnie tą drogą dojść do zamożnej zagrody Kacpra i posiąść młodą jego żonę, Magda jednak bez wiedzy byłego kochanka, którego dawno kochać przestała, a ulega mu jedynie z konieczności, z obawy przed zemstą jego, całkiem inne ma cele na względzie.

Ona dziś kocha Janka, wychowańca Kacprowego, narzuca mu się z miłością otwarcie, ale narzuca daremnie, uczciwy chłopak kocha Marysię, pobrać się mają.

Tak się przedstawia założenie sztuki. Wątek jej stanowią dalej przewrotne machinacje Magdy, która mszcząc się nad Jankiem, zmusza męża intrygą do wypędzenia go z domu i w ten sam sposób pozbywa się z chaty pasierbicy.

Ale oto Jędrek odkrywa podwójną grę Magdy, postanawia zatem bez jej pomocy tyle przynajmniej zyskać w całej sprawie, ile się na razie zyskać dało, tj. skraść Kacprowi gotówkę ze skrzynki.

Napoły już uprzednio zatruty starzec chwyta złodzieja na gorącym uczynku i w krótkiej z nim walce ginie od noża. Morderca ucieka kominem, Janka zaś, który zjawia się w chacie Kacpra bezpośrednio po katastrofie, chwytają jako domniemanego zbrodniarza.

Sytuację rozwiązuje Magda, która widząc, iż jej ukochanego do więzienia prowadzić mają, wobec niemożności zdobycia go sobie nawet groźbą, wyjawia prawdę, widziała bowiem, jak po dokonanej zbrodni Jędrek uciekał kominem.

Oskarżenie to pociąga oczywiście za sobą odwet Jędrka. Nie mając już nic do stracenia, przyznaje się, iż wspólnie z Magdą truli Kacpra, wspólnie tedy odpowiadać winni.

Cnota zwycięża, zbrodniarze odbierają zasłużoną karę, Janek z Marysią pobiorą się i sztuka skończona.

„Z piekła rodem” szwankuje przedewszystkiem brakiem oryginalności, jednej nam w niej (z pominięciem sceny obcinania warkocza Marysi) sytuacji wczoraj nie dał autor. Wszystko to już i słyszeliśmy i widzieli, ba, umiemy to prawie na pamięć.

Jaskrawe określenie tytułu sztuki, charakteru bohaterki jej, zostaje jedynie określeniem, piekło to bowiem nie rysuje się należycie na scenie. Magda nie przeraża sobą, ani nawet nie wzrusza silniej.

Pozostałe figury niczem po nad przeciętną pospolitość nie wyrastają. Najlepiej może skreśloną i głębiej ujętą jest osoba Walentego Dudka, głupowato-jowialnego wyrobnika.

Sztuka napisana ze względną wprawą i rutyną pisarską, błędami w robocie nie razi, a wystawieniem jej „Wodewil” dopełnił obowiązku, wobec którego staje zawsze teatr, mając do czynienia z pracą oryginalną, bodaj możliwie udatną.

Poprawność zupełna odznaczała wykończenie obrazu ludowego.

Pani Janowska (Magda) i panna Morska (Marysia), pp.: Królikowski (Kacper), Sosnowski (Janek), Jakubowski (Jędrzej) i Skoraczewski (Walery), zrobili wszystko, co można było w danym razie zrobić.

„Z piekła rodem” ubrał muzyką p. M. Hertz. Wesołe krakowiaki i mazur od ucha, urozmaicają treść, dodając jej życia.

Wystawa, jak zawsze w Wodewilu, staranna.

W. Karczewski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 16-go b. m., w zarządzie wójta gminy Kamieńczyk, powiatu węgrowskiego, gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z majątku poduchownego Kamieńczyk wartości 3,973 rs.

— D. 16-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w oddziale wykonawczym warszawskiego kantoru pocztowego, odbędzie się licytacja na wykonanie robót drukarskich i na dostawę kopert dla kantoru pocztowego warszawskiego; wadjum na roboty drukarskie wynosi 390 rs., a na koperty 208 rs.

— D. 16-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w sali posiedzeń Towarzystwa w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się narada członków delegaji chmielarskiej.

— D. 16-go b. m. i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, w magazynie towarów na stacji Praga nadwiślańska sprzedawane będą przez publiczną licytację towary i bagaże, przybyłe na stacje kolei nadwiślańskiej do d. 13-go stycznia r. b. i przez adresatów nieodebrane.

— **D. 16-go b. m., w magistracie m. Łowicza, odbędzie się** licytacja na dzierżawę dochodu z opłat targowych i jarmarcznych od rs. 1,258 rocznie.

— Do d. 16-go b. m. przyjmowane będą w wydziale gospodarczym kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej deklaracje na kupno starego żelaztwa, a mianowicie z kolei wiedeńskiej około 33,000 pudów i z kolei bydgoskiej około 8,000 pudów; wadjum do deklaracji pierwszej wynosi 3,000 rs., do drugiej zaś 800 rs.

— D. 16-go b. m. odbędą się egzamina roczne w szkołach miejskich warszawskich: w 2-ej jednoklasowej męskiej na Marjensztadzie pod № 11-ym, w dwuklasowych męskich: 3-ej przy ulicy Piwnej pod № 11-ym i 4-ej przy ulicy Brzeskiej pod № 22; w 1-ej jednoklasowej żeńskiej przy ulicy Oboźnej pod № 7-ym, w dwuklasowej męskiej gminy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Erywańskiej pod № 2-im, w 1-ej dwuklasowej męskiej wyznania mojżeszowego przy ulicy Twardej pod № 45-ym.

Wyciąg treściwy

ze sprawozdania ofiar poczynionych w czasie tegorocznej kwesty wielko-tygodniowej po kościołach.

			razem	
1.	W kościele	św. Józefa Oblubieńca	rs. 411	k. 25 1/4
2.	„	Przemienienia Pańskiego	„ 241	„ 35 1/4
3.	„	św. Anny	„ 219	„ 36
4.	„	św. Krzyża	„ 180	„ 45 1/4
5.	„	Opieki św. Józefa	„ 178	„ 38 2/4
6.	„	św. Karola Boromeusza	„ 175	„ 40 3/4
7.	„	Wszystkich Świętych	„ 164	„ 68 1/4
8.	„	św. Piotra i Pawła	„ 146	„ 70 3/4
9.	„	katedralnym św. Jana	„ 141	„ 28 3/4
10.	„	Narodzenia N. M. Panny	„ 139	„ 63
11.	„	św. Kazimierza	„ 136	„ 49 2/4
12.	„	św. Marcina	„ 135	„ 65
13.	„	św. Antoniego	„ 128	„ 45 2/4
14.	„	Matki Boskiej Łaskawej	„ 127	„ 78
15.	„	św. Trójcy	„ 122	„ 40 3/4
16.	„	św. Jana Bożego	„ 86	„ 49 2/4
17.	„	św. Jacka	„ 81	„ —
18.	„	św. Ducha	„ 76	„ 36
19.	„	Matki Boskiej Loretańskiej	„ 74	„ 74 1/4
20.	„	N. Marji Panny	„ 71	„ 28
21.	„	św. Franciszka Serafickiego	„ 67	„ 51
22.	„	św. Karola	„ 63	„ 37 3/4

Zebrano do podziału pomiędzy kościoły, warszawskie Towarzystwo dobroczynności i na wsparcia dla wychodzących ze szpitali cywilnych . . . sr. 3170 k. 2

	w oba dni rs.	k.	razem rs.	k.
1. Na schronienie nieuleczalnych:				
w kościele po kapucyńskim	699	13		
w miejscowej kaplicy przy ul. Nowo-Wiejskiej	532	93 1/2	1232	06 1/2
2. Na szpital dla dzieci:				
w kościele po-karmelickim	535	88		
w kaplicy szpit. przy ul. Aleksandrja	680	74	1216	62
3. Na przytułek Rodziny Marji:				
w katedrze św. Jana	287	24		
w kaplicy przytułku przy ul. Żelazn.	644	83	932	07
4. Na Towarz. pań św. Winc. à Paulo:				
u Wizytek	399	63		
u św. Krzyża	459	95	859	58
5. Na warszawski dom „Przytulisko”:				
w kościele po-reformackim	351	48		
w kaplicy przy ul. Wilczej	387	34	738	82
6. Na dom sierot po robotnikach przy ul. Litewskiej: w kośc. św. Anny	660	80	660	80
7. Na niezamożne kościoły: w kościele pp. kanoniczek	660	14	660	14
8. Na warszawskie Tow. dobr.:				
w kościele św. Anny	214	30		
w miejsc. kaplicy na Krak.-Przedm.	416	10	630	40
9. Na rozszerzenie kościoła św. Aleksandra: w tymże kościele	518	63	518	63
10. Na restaurację kościoła św. Józefa Oblubieńca: w tymże kościele	383	30	383	30
11. Na pracownię przy ul. Hożej: w kościele św. Krzyża	350	—	350	—
12. Na schronienie dla nauczycielek: w kościele opieki św. Józefa	344	85	344	85
13. Na szpital Dzieciątka Jezus: w miejscowym kościele	292	02	292	02
14. Na Penitentki przy ul. Żytniej: w miejscowej kaplicy	274	30	274	30
15. Na instytut św. Kazimierza: w miejscowej kaplicy	252	19	252	19
16. Na dokończenie budowy kościoła WW. Świętych: w tymże kościele	241	93	241	93
17. Na przytułek dla biednych wychodzących ze szpitali przy ul. Dzikiej i na szpital św. Ducha: w kaplicy św. Ducha przy ul. Elektoralnej	174	84	174	84
18. Na restaurację kościoła św. Krzyża: w tymże kościele	146	67	146	67
19. Na restaurację kościoła św. Antoniego: w tymże kościele	140	77	140	77
20. Na instytut oftalmiczny: w miejscowej kaplicy	128	16	128	16
21. Na dom schronienia starców przy ul. Przyrynek: w miejscowej kaplicy	21	07	21	07

Razem rs. 10199 22 1/2

ZEBRANIE:

ad 1-o . . . rs. 3170 k. 02
ad 2-o . . . rs. 10199 k. 22 1/2

Wogóle w r. 1890-ym ukwestowano rs. 13369 k. 24 1/2

Warszawa, d. 3-go czerwca 1890-go r.

Prezes komitetu kwest, rz. r. st. **J. Byszewski.**

Członkowie komitetu: **Jan Gautier, Ignacy Badowski.**

Sprawozdanie szczegółowe komitet kwest (Świętokrzyzka 25, m. 14) rozesłał wszystkim **kwestarkom, proboszczom i instytucjom dobroczynnym.**

† Ś. p. Dobiecki.

Śmierć ś. p. Bronisława Dobieckiego, prezesa dyrekcji szczegółowej Tow. kr. z. w Kielcach, wywołała szczery i głęboki smutek w szerokich kołach ziemiańskich; jeden właśnie z tych ziemian, co tak żywo uczuli stratę dzielnego obywatela i zacnego człowieka, przesyła nam ciepło skreśloną sylwetkę zmarłego, którą chętnie w uzupełnieniu poprzedniej naszej wzmianki poniżej zamieszczamy.

Ś. p. Bronisław, urodzony w r. 1840-ym w rodzinnym majątku Łopusznie w kieleckiem, syn Eustachego, długoletniego radcy komitetu i Cecylji z Cieszkowskich, pierwsze nauki odbywał w Krakowie.

Po ukończeniu szkoły średniej, uczęszczał na wykłady agronomji w Elden, następnie uzyskawszy stopień naukowy na uniwersytecie w Louvain, kształcił się jeszcze w Dijon a potem w Paryżu.

Zbogacony wiedzą, powrócił na wieś i objął gospodarstwo w Obiechowie w włoszczowskiem od roku zaś 1885-go w Cianowicach w olkuskiem.

Zajęcia gospodarskie nie wystarczały ś. p. Bronisławowi, idąc tedy za pięknym przykładem swego ojca, stawił się do usług publicznych i wybrany został w Kielcach na radcę dyrekcji głównej.

Obowiązki te spełniał ś. p. Bronisław z zupełnem zadowoleniem wyborców i pożytkiem instytucji od r. 1870—1880-go.

Jakim był pracownikiem na swem stanowisku, wiedzą o tem najlepiej i zaświadczyć mogą jego koledzy i ci, którzy z interesem Towarzystwa ściślej są związani.

W r. 1880-ym powrócił na wieś, a ożeniwszy się z Marją baronówną Graeve, zażywał szczęścia domowego przy boku zacnej swej towarzyszki.

Kiedy następnie zawakowało krzesło prezydjalne w dyrekcji kieleckiej, stowarzyszeni zwrócili uwagę na Bronisława Dobieckiego, który też w sierpniu r. 1888-ym na stanowisko to powołanym został.

Jeżeli znalazł on tutaj z początku garstkę — nieliczną zresztą—sobie niechętnych, to nic w tem dziwnego; różnica poglądów, niejednakowe zapatrywanie na stosunki bywają tego przyczyną, każdy zaś stojący trochę na świeczniku nie od razu może pozyskać uznanie całego ogółu.

Nie zraził się tem ś. p. Bronisław Dobiecki — owszem, okoliczności towarzyszące jego wyborowi na radcę i na prezesa, były dla niego jednym bodźcem więcej, że w ciągu niespełna dwóch lat, t. j. na tegorocznych wyborach, nie dał się słyszeć choćby najmniejszy szmer niechęci; przeciwnie, stojąc przedewszystkiem na straży interesu stowarzyszonych, nie zapominając o dobru całej instytucji kredytowej, nieboszczyk swojem rozumnem i taktownem postępowaniem, w ciągu krótkiego czasu, zjednał sobie wszystkich bez wyjątku, stowarzyszeni, koledzy i urzędnicy biurowi z całem uznaniem i szacunkiem odzywali się o jego rozumnej i pożytecznej działalności.

W trudnych warunkach ś. p. Bronisław objął przewodnictwo nad odłamem naszej instytucji ziemiańskiej; nowe przepisy, nowe instytucje wymagały bystrego umysłu i dokładnej znajomości prawa, to też na stanowisku tem najodpowiedniejszym był prezes Dobiecki, jako człowiek wysoko wykształcony a nadto wybornie obeznany z organizacją Towarzystwa, jako długoletni radca dyrekcji głównej.

Zmarły szedł tą tradycyjna drogą, która miała utrwalić zaszczytnie nazwisko Dobieckich w pamięci ziemiaństwa, zgrupowanego około swej instytucji, i nie powiemy za wiele, jeśli nazwiemy go wzorem dobrego obywatela i męża czynu.

Ś. p. Bronisław zmarł nagle w Kielcach w d. 10-ym maja 1890-go r. a pogrzeb jego prowadzony przez JE. pasterza tej djecezji, zgromadził około trumny, okrytej wieńcami, wszystkie warstwy społeczne; smutna ta ceremonja kościelna były wyrazem ogólnego żalu, ogólnej żałoby.

Obecność przedstawicieli wszelkich władz, radców komitetu i dyrekcji głównej, liczny zjazd ziemian, współudział wszystkich sfer towarzyskich miejskich, jest najwymowniejszym wyrazem uznania, na jakie nieboszczyk sobie zasłużył.

Niechaj ta ziemia, której był dobrym synem, lekką mu będzie.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Proszę bardzo o łaskawe sprostowanie wzmianki, powtórzonej za *Gońcem urzędowym*, a uczynionej w nrze 157-ym *Kurjera*.

Wydział prasy zezwolił zmienić nie tytuł *Zorzy*, jakby się tego domyśleć można z wzmianki powyższej, ale tytuł *Poradnika*, stałego a bezpłatnego dodatku do *Zorzy*.

Dawniej *Poradnik* ów nosił tytuł „Poradnik dla gospodyń, oraz mniejszych posiadaczy rolnych”, dziś zaś ma

tytuł: *Poradnik dla handlujących, oraz dla gospodyń i mniejszych posiadaczy rolnych.*

Redakcja *Zorzy* postarała się o powyższą zmianę, gdyż już przeszło od roku prowadzi praktyczny dział handlowy, poświęcony dla sklepikarzy wiejskich i małomiasteczkowych.

Ślę wyrazy poważania

M. Milguj Malinowski.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** piszą do nas d. 12-go b. m.: Drukarze obchodzić będą d. 22-go b. m. uroczyście 450-tą rocznicę wynalezienia druku przez Gutenberga. Na Wysokim zamku odbędzie się obchód, połączony z wystawą książek.— Wycieczka „Sokoła" lwowskiego do Stanisławowa powiodła się bardzo dobrze. Na przyjęcie urządzono w Stanisławowie festyn, na którym produkowała się drużyna sokoła ze Lwowa. „Sokoły" wybierają się w lecie na wycieczkę do Przemyśla, Nowego Sącza i Zakopanego.—Wyścigi konne rozpoczynają się we Lwowie d. 22-go b. m.— Występy panny Marczellówny ściągają ciągle licznych widzów. Na przedstawieniu „Frou-Frou" wielbiciele jej urządzili artystce znowu owację.—Lwów wyszle delegację na wiec miast austrjackich, który odbędzie się w połowie sierpnia r. b. w Wiedniu. — Z Oleska nadeszła dziś wiadomość, że spłonęło tam 40 domów. Zamek Sobieskiego i klasztor ocalały.—Z końcem b. m. odbędzie się we Lwowie po raz pierwszy wystawa robót ręcznych wszystkich szkół żeńskich, a oprócz tego wystawa nauki ręczności.— Stypendjum Gałęzowskiego 5,000 fr. otrzymał w r. b. asystent politechniki lwowskiej, p. Ajdukiewicz, pomimo, że fakultet filozoficzny polecił jako jedynego kandydata docenta geologji na uniwersytecie lwowskim, dra Siemiradzkiego.—W Stanisławowie odbędzie się d. 15-go b. m. odsłonięcie pomnika Gillera, dłuta Dykasa.— Były dyrektor teatru lwowskiego, p. Barącz, produkował się onegdaj w Stanisławowie, zkąd wyjechał na szereg koncertów do Rumunji, a ztamtąd wybiera się do Ameryki.

× **Z Poznania** piszą do nas: Administrator djecezji gnieźnieńskiej, ks. kanonik Kraus, zamianował ks. prałata dra Łukowskiego oficjałem swoim. Ks. Łukowski piastował poprzednio już ten urząd za życia arcybiskupa Dindera. — Dnia 9-go b. m. zmarł w Karlsbadzie Ludwik Fundament Karnicki, obywatel zacny, zaradny i gospodarny, właściciel Mchówca.—Obiegała tu pogłoska, że poseł Ludwik Graeve zamyśla wsie swoje: Orchowo i Nowikowo, sprzedać komisji kolonizacyjnej. Wiadomości tej zaprzeczono z całą stanowczością. Prawda, że poseł Graeve, zaangażowawszy się w przedsiębiorstwo naftowe w Galicji, pragnąłby włości te sprzedać, ale nie komisji. Podobno hr. M. kupuje te dobra. Poseł Graeve leży chory w Słotwinie. — W Gnieźnie stanie drugi w prowincji zakład dla obłąkanych. Na ten cel zakupiono od właściciela niemca t. zw. Dziekankę, obejmującą 461 mórg, płacąc po 400 marek za morgę. Była to niegdyś w znacznej części rola proboszcza farnego, później za marne pieniądze sprzedana.—Archikatedrze gnieźnieńskiej podarował kardynał Ledóchowski cały swój aparat biskupi, jak: kielich cudnie rzeźbiony, dzbany srebrne z takiemiż miednicami i tacami, używane przy celebrze biskupiej, trybularz pięknej roboty, srebrną czarę, używaną przy pogrzebach, srebrną kielnię, używaną przy kładzeniu kamienia węgielnego, srebrne nożyce przy udzielaniu tonsury i inne kosztowne przedmioty, używane do służby bożej.

× **Żelazowski w Pradze.** Z Pragi piszą do nas: „Nie pierwszy raz otworzyły się w tych dniach podwoje „divadla" w Pradze przedstawicielowi sztuki pobratymczej. Sztuka dramatyczna zawsze miała w Czechach powodzenie. Początek dała Derynżanka z Warszawy, po niej przyszła pani Rużiczka z Zagrzebia i obecnie na scenie teatru występuje p. Roman Żelazowski. Pozyskał on odrazu kompletną sympatję krytyki i publiczności, która na jego występy, mimo letniego sezonu, licznie się zbiera, darząc go hucznemi oklaskami i szczerem uznaniem. Obaj pierwszorzędni referenci pism czeskich, poeta Vrchlicki i Kuffner, oddają mu pochwały, podnosząc realistyczne pojęcie ról i szlachetne ich wykonanie. Nie brak naturalnie ani oklasków, ani wieńców na każdem przedstawieniu. Grał artysta dotąd w trzech rolach: „Właścicielu kuźnic", „Ludwiku XI-ym" i „Otellu". Najwyżej stawia artystę krytyka w „Ludwiku XI-ym". W tym tygodniu wystąpi jeszcze w czwartej sztuce, mianowicie w „Fedorze", o co był proszony przez dyrekcję. *Swetozor*, czeski tygodnik ilustrowany, zamieścił portret artysty wraz z sympatycznym życiorysem. To samo uczynił *Zlata Praha*. Członkowie Koła w Pradze, pragnąc uczcić trjumfującego na scenie pierwszej artystycznej instytucji czeskiej, urządzili d. 7-go czerwca na jego cześć wieczorek. Dyrektor teatru, Schubert, zamierza w niedalekiej przyszłości odwiedzić niektóre teatra słowiańskie, celem zawiązania trwalszych między scenami stosunków. *Edw. Jelinek.*"

× **Eyraud**, zabójca Gouffego, jak donoszą do nowojorskiego *Heralda* z Hawanny, z każdym dniem traci spokój i pewność siebie. Dokuczają mu niezmiernie upały. Prawie że nie sypia, oczów nie odwracając od strażni ków. Dotąd jeszcze o przyjeździe do Hawany ajentów policyjnych francuskich nic nie wie. W prawym boku posiada ranę z wystrzału rewolwerowego. Twierdzi on, że ranę tę zadał mu pewien meksykanin, z którego żoną prowadził romans. Utrzymuje, że kula pozostała w ciele. Od czasu ucieczki z Francji Eyraud żył jedynie z kradzieży. Towarzyszyła mu pewna kobieta, nazwiskiem Margot, która kazał farbować włosy, aby mu przypominała Gabrjelę Bompard. Spodziewając się oporu ze strony Eyrauda i z obawy przed zamachem samobójczym, władze przygotowały na czas przejazdu więźnia statkiem kaftan bezpieczeństwa dla niego i kajdany, które ma nosić ustawicznie.

× **Wytrwały cyklista.** Pewien cyklista z Caen, niejaki Bertaux, przejechał niedawno temu na bicyklu przestrzeń 256 kilometrów i 659 metrów w 15 godzin i 9 minut.

× **Książę Orleański**, niedawno wypuszczony na wolność, zamieszkać ma w Londynie, w pałacu, wynajętym i urządzonym dla niego przez ojca, hrabiego Paryża. Książę odbędzie następnie długą podróż po Europie i Ameryce.

× **Niebezpieczeństwo pożarów** pozostaje w ścisłym związku z rodzajem oświetlenia. Najnowsze instalacje oświetlenia elektrycznego chronią jakoby od nieszczęśliwych wypadków z ogniem; zdania specjalistów jednak w tym kierunku nie są zgodne i dalsze badania, oparte na danych statystycznych, wyświetlą, o ile rzeczywistość stwierdzi, lub zaprzeczy zaletom światła elektrycznego. Ze względu na niedostateczną ilość obserwacyj, nie można teraz już orzec, w jakim stosunku bezpieczeństwa pozostaje oświetlenie naftowe do gazowego lub oświetlenie elektryczne do świec, najbardziej rozpowszechnionych. Tem niemniej w Londynie r. z. zebrano dane dość zajmujące co do pożarów, segregując je podług przyczyn ich powstania:

	wypadków w roku	1887	1888	1889	razem
pożar, spowodowany	oliwą lub naftą	245	205	257	707
„ „	gazem . . .	188	197	209	594
„ „	świecami . .	142	113	136	391
„ „	elektrycznością	—	1	2	3

Jako najniebezpieczniejszy rodzaj oświetlenia, podług powyższej tabliczki, przedstawia się naftowy, najkorzystniej zaś zaleca się elektryczność.

× **Określenie.** *Arcydzieło* jest to dziecko, które się zwykle chrzci dopiero po śmierci ojca.

Przewiezienie zwłok Mickiewicza.

W d. 12-ym b. m. komitet wykonawczy, obrany przez wydział krajowy, obradował na trzeciem posiedzeniu w Krakowie, nad programem przewiezienia zwłok Adama Mickiewicza.

Komitet uchwalił jednogłośnie zamianować dra Ferdynanda Weigla, który po powrocie z podróży był pierwszy raz na posiedzeniu obecny, mistrzem ceremonji pogrzebowych.

Sekcja gospodarcza komitetu odzywa się do mieszkańców Krakowa o pomieszczenie przybyć mających gości z Galicji, t. j. o dostarczenie im pokoi, zaopatrzonych w łóżka z pościelą.

W tym względzie podzielono całe miasto na trzy obwody i wyznaczono dla każdego obwodu osobną komisję, której zadaniem będzie zadeklarowane mieszkania zrewidować i wszelkie czynności dalsze wykonywać.

Dla I-go obwodu wybrano pp. Jana Kwiatkowskiego, Jana Gwiazdomorskiego i komisarza obwodu Izydora Czoponowskiego; dla II-go obwodu—pp. Fortunata Gralewskiego, Stanisława Armółowicza i komisarza obwodowego Wawrzyńca Gromczakiewicza; dla III-go obwodu—pp. dr. Ernesta Bandrowskiego, Wincentego Korneckiego i komisarza obwodowego Karola Kowalskiego.

Komisje te wzmocnione zostaną jeszcze urzędnikami magistratu, którzy im dodani zostaną, celem udzielania przybyłym wszelkiej potrzebnej pomocy i informacyj.

Ogólne kierownictwo biura kwaterunkowego powierzono wiceprezydentowi, p. dr. Michałowi Schmidtowi.

„Umelecka Beseda" w Pradze występuje z projektem, iżby zwłoki Mickiewicza w podróży z Paryża do Krakowa skierowane były na Pragę czeską. „Umelecka Beseda" zajęłaby się w takim razie przewiezieniem zwłok z jednego dworca na drugi. Na pogrzeb do Krakowa „Beseda" delegowała p. Edwarda Jelinka.

♾ W dniu wczorajszym, o godzinie 7-ej wieczorem, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek) na Krakowskiem-Przedmieściu, pobłogosławiony został związek małżeński pana Stanisława **Dudrewicza**, inżyniera, z panią Karolą **Holenderską** z domu Biehler. Obrzędu zaślubin dopełnił ksiądz prałat Ignacy Dudrewicz brat pana młodego, w asystencji księdza kanonika Jungowskiego.

Veni Creator odśpiewał chór teatru warszawskiego z panem Cieślewskim. 2183

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Julja z Kałczyńskich Małkowska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 13 czerwca 1890 r., przeżywszy lat 42. W smutku pozostali: mąż wraz dziećmi, zięciem, wnukiem i siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 16 czerwca, tj. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—2186

Ś. † P.

Julja z Żypowskich SAMOJŁOWICZ,

wdowa po kasjerze b. kancelarji Namiestnika, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 80, zakończyła życie dnia 14 czerwca 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w nawie kościoła Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, w dniu 16 czerwca, tj. w poniedziałek, o godz. **11-ej** rano, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali synowie, córki, zięć, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2182

Ś. † P.

PIOTR PETROWICZ,

b. fabrykant rękawiczniczy i obywatel m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 13 czerwca 1890 r., zasnął w Bogu, przeżywszy lat 83. Boleśnie dotknięci tym ciężkim ciosem: żona, córki, syn, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające dnia 15-go czerwca, tj. w niedzielę, o godzinie **6-ej i pół** po połud., z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—831

Ś. † P.

ALEKSANDER SZYKIER,

b. urzędnik, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 13 czerwca r. b., przeżywszy lat 59. Pogrążeni w smutku: żona, dzieci i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, tj. dnia 16 czerwca, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2188

Ś. † P.

LUDWIKA RIEDEL,

PANNA,

zakończyła życie, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 11-go czerwca 1890 r. we wsi Słobodka, guberrji mińskiej. Zwłoki zmarłej przywiezione będą w niedzielę, dnia 15-go b. m. na dworzec kolei terespolskiej na Pradze, o godzinie **2-ej** po południu, zkąd następnie wyprowadzone zostaną na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego, na co pogrążeni w głębokim smutku: siostra, bracia i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2191

EDMUNDEK DIEHL,

syn Edmunda i Aleksandry z Zarembów, umarł w Otwocku dnia 14-go b. m., o czem stroskani rodzice zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2189—

† W dniu 16-ym czerwca, to jest w poniedziaek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Joanny i Juljana Czaban**, a to z legatu przez niegdy Joannę Czaban uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —773—

† W poniedziałek, dnia 16-go czerwcza r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, za duszę ś. p. **Juljusza i Karoliny z Brodzińskich Ruczów**, na które pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2171—

† We wtorek, t. j. d. 17-go czerwca, za duszę —835

ś. p. Pauliny Wojtowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godz. **10-ej** rano, na które pozostała siostra zaprasza.

† We wtorek, dnia 17-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, jako w dzień imienin i pierwszą bliską rocznicę śmierci

ś. p. Adolfa Śmiechowskiego,

odprawiona będzie wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra, na którą w głębokim smutku pogrążona żona zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. —2177—

† W dniu 17-ym b. m., to jest we wtorek, w kościele na Powązkach, odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Ksawerego Żaczkiewicza,

a następnie przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które to obrzędy pozostała żona zaprasza familję i życzliwych. —886—

TABELA WYGRANYCH
w drugim dniu ciągnienia V-ej klasy 154-ej Loterji klasycznej.

Dnia 14-go czerwca 1890-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr.	Wygrał rs.
771	400	9261	4,000
1736	1,000	11786	400
3407	400	12486	1,000
4753	2,000	13079	400
5495	400	13993	400
5900	1,000	15846	400
7226	400	18612	400
7667	400	21320	400

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

583 1454 2957 13549 14070 18373 20467 21464

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

562	8484	13555	16394
4900	8523	14742	18133
5353	10206	14951	20908
5513	10501	14995	22688
7167	13011	15677	23012
8099	13336	15963	23480

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

9	2165	4640	6617	9098	11109	13200	15479	17498	19876	21865
42	70	50	32	9147	33	4	15576	17503	19910	85
51	72	4723	39	77	97	70	15627	21	20006	88
64	97	57	68	9204	11215	90	60	47	11	98
100	2233	58	6715	82	81	13404	93	17661	54	21914
1	67	73	21	9301	11314	18	15729	17703	71	31
17	99	4875	90	5	35	13500	15815	17822	77	32
200	2307	98	6804	26	46	83	63	35	78	22005
23	26	4908	48	27	71	13603	98	17936	94	12
24	28	90	72	46	11488	4	15918	18037	20130	42
81	89	5047	77	87	11510	40	28	18116	62	63
82	2420	55	96	9413	46	49	51	30	83	78
827	29	68	6948	42	62	13710	74	44	20223	85
48	2564	5103	7000	45	11655	46	75	56	32	95
418	2610	22	25	68	57	13816	16049	79	44	22169
69	2715	5231	96	9518	72	59	84	83	54	92
539	54	72	7114	26	85	71	86	18224	94	22278
624	78	90	66	9706	11732	96	16101	18325	20300	82
70	2819	94	69	66	52	13900	29	85	28	87
726	36	5335	78	94	96	59	94	18400	32	88
45	85	41	87	9805	11850	71	95	71	49	22321
99	2903	56	95	52	52	14034	16217	84	80	59
801	12	5496	7223	65	78	63	65	87	20434	22433
80	22	5509	7402	9909	87	14148	16306	18525	92	49
86	30	41	14	62	11903	82	16409	88	94	70
944	38	78	20	81	26	14306	32	18607	20529	22684
84	3025	79	75	84	36	64	55	24	52	22792
89	42	65	7502	10046	93	14420	16579	27	86	93
91	61	5602	98	47	97	46	16608	58	99	22873
1035	3101	13	7611	91	12080	61	30	69	20644	22965
81	33	27	42	10123	12106	74	31	80	51	25
1114	40	99	7835	56	89	14546	43	18709	73	53
46	99	5714	7912	10229	12207	14611	47	23	20703	56
95	3222	22	60	43	13	23	71	18819	20829	58
1225	3515	30	83	10368	37	55	73	47	83	74
61	28	48	8122	69	38	14780	75	81	99	76
1346	41	53	26	10413	52	14805	16737	18931	20903	78
53	81	5809	8216	57	59	50	16823	54	65	23019
69	3609	85	51	76	12342	62	28	69	66	90
1439	39	5963	66	93	59	67	45	89	84	23143
1544	3713	90	86	94	65	95	56	19142	21075	23239
46	3877	6002	8318	99	95	98	66	91	21103	43
70	3952	26	8409	10514	12411	14927	84	95	36	78
79	4071	88	29	76	12	67	16903	19213	21239	90
95	4106	93	53	10619	49	15091	85	29	48	23314
1605	41	6110	55	36	56	94	57	75	88	45
33	86	66	97	75	84	15145	75	19344	21317	74
74	92	69	8516	10728	12527	67	17016	70	22	77
98	4227	77	8602	58	12607	70	83	19433	30	79
1717	42	87	78	68	57	15203	84	42	48	23411
33	75	6270	92	10801	12760	15	90	60	58	71
53	4330	83	8768	73	75	35	97	19600	21410	86
1806	33	6316	8804	75	77	44	17118	37	73	
48	64	39	6	10987	12815	15329	20	80	21541	
1970	76	97	45	11005	60	52	17236	98	69	
2010	4400	6446	63	24	13051	93	53	19744	73	
18	83	65	8936	43	55	15417	90	81	21677	
20	4541	97	9026	70	13161	50	97	19831	21710	
2138	58	6559	73	94	69	58	17320	48	19	
53	4611	6603	84	11108	98	61	17460	49	21809	

— ***Wiktor Szumski***, syn ***Marjanny Szumskiej***, pochodzącej z Hrubieszowskiego, urodzony w Warszawie w r. 1864, ma się zgłosić listownie we własnym interesie, podając swoje zamieszkanie pod adresem Zarząd dóbr ***Maluszyn***, przez Radomsk. (2139)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Marji-Antoninie Wacław.

W dniu Twych Imienin składa serdeczne życzenia

(2142) Motyl z Radomia.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)	Przychodzą (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
Pośpieszny 3 kasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 20 p. p.	11 5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski I i II kl.	9 20 wiecz.	6 10 rano
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)		
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	11 30 wiecz.	8 35 rano
Warszawsko-bydgoska:		
Kurjerski 3 klasy	3 15 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	9 45 rano
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8 35 rano	7 32 wiecz.
Pocztowy 3 kl. do Brześcia	3 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 43 wiecz.	7 1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9 10 rano	9 45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mrozów	5 30 p. p.	9 30 rano
Warszawsko-petersburska:		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11 23 wiecz.	6 38 rano
Osobowy do Białegostoku	5 15 p. p.	9 — rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca)	11 15 wiecz.	8 5 rano
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek)	3 30 p. p.	2 15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka	7 15 wiecz.	— — —
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 rano	10 2 wiecz
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	11 25 rano
Osobowy	10 — rano	8 12 wiecz.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4 15 p. p.	9 21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogieorgiewska	— — —	10 45 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 50 p. p.	8 55 wiecz.
Osobowy	7 15 rano	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 rano
Osobowy	8 12 wiecz.	3 30 p. p.

Pociągi spacerowe
wyprawiane w niedziele i dni świąteczne za obniżoną opłatą.

Warszawsko-wiedeńska:

wydaje bilety tańsze o 30% na przejazd do Skierniewic i stacyj pośrednich i z powrotem, pociągami wychodzącemi z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej m. 5, 9-ej m. 30 zrana i 3-ej m. 15 po poł. Powrót tego samego dnia pociągiem oddzielnym, wychodzącym ze Skierniewic o godz. 9-ej m. 5, z Radziwiłłowa o g. 9-ej m. 23, z Rudy Guzowskiej o godz. 9-ej m. 45, z Grodziska o godz. 10-ej m. 7, z Brwinowa o godz. 10-ej m. 21, z Pruszkowa o godz. 10-ej m. 36 i z Włoch o godz. 10-ej m. 53 i staje w Warszawie o godz. 11-ej m. 5 w nocy.

Warszawsko-terespolska:

wydaje bilety tańsze o 50% do Mrozów i stacyj pośrednich, które służą do pociągu wychodzącego z Pragi o godz. 9-ej m 10 z rana i przybywającego na Pragę tego samego dnia o godz 9-ej m. 45 wieczór.

Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:

Do Włocławka o godz. 6-ej zrana i 1-ej po południu.

Do Płocka kurjerskie o godz. 1-ej po południu.

" zwyczajne " 6-ej i 8-ej zrana.

Do Góry Kalwarji i Mniszewa o godz. 7-ej zrana.

Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o godz 7-ej i pół zrana.

813 ***Statki*** z przystani Górnickiego odchodzą do Włocławka o g. 5 m. 30 r, do Płocka o g. 5 m. 30 i 8½ rano, z Włocławka o g. 2½, z Płocka o 5½ i 7 rano

Powiadamiamy niniejszem Szanowną Publiczność,

że w Składach naszych detalicznych

na KRAKOWSKIEM-PRZEDMIEŚCIU Nr 55,

na TŁOMACKIEM (róg Bielańskiej) Nr 1,

wymienione poniżej gatunki KREASÓW

niedobielonych i prześcieradłowych,

sprzedawane będą z ustępstwem

20%

OD NASZEGO CENNIKA.

Gatunki te nie będą nadal wyrabiane, co jest jedynym powodem obniżenia ich cen. Życzeniem jest naszem, ażeby korzyść, jaką nastręcza kupno tych gatunków, przypadła bezpośrednio kupującej Publiczności i dla tego polecamy tani ten towar wprost naszym Klijentom. Poręczamy za dobroć tych gatunków płócien na równi z innemi naszemi wyrobami.

Kreas niedobielony 6/4, czyli 17½ werszków szeroki: od Nr. 513 do Nr. 538, począwszy od 16.50 do 28 rs. sztuka 48 arsz. (60 łokci).

Kreas niedobielony 6½/4, czyli 19 werszków szeroki: od Nr. 1513 do Nr. 1538, począwszy od 17.20 do 30 rs. sztuka 48 arsz. (60 łokci).

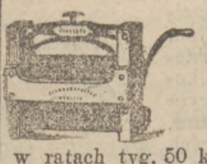
Kreas niedobielony na prześcieradła:

Nr.	600, 10/4 = 29	werszków szerokości,	za arszyn	47 kop.	(łokieć	38 kop.)
„	660, 10/4 = 29	„ „	„ „	49 „	(„	40 kop.)
„	670, 11/4 = 32	„ „	„ „	54 „	(„	44 kop.)
„	840, 12/4 = 35	„ „	„ „	68 „	(„	56 kop.)
„	950, 13/4 = 38	„ „	„ „	76 „	(„	62 kop.)
„	1200, 16/4 = 46	„ „	„ „	1.00 „	(„	79 kop.)

wszystko z ustępstwem **20%** przy kupnie w całych sztukach lub pół sztukach.—Przy kupnie pojedyńczych prześcieradeł liczone będzie ustępstwo w tymże stosunku.—Na żądanie wysyłane będą na ***prowincję*** próbki wymienionych płócien, albo całe sztuki franco pocztą za zaliczeniem, po otrzymaniu zadatku jednorublowego,

Składy nasze w Łodzi, Lublinie i Wilnie, sprzedawać będą po tychże samych cenach i z takiemże ustępstwem.

1037R **Zarząd Zakładów Żyrardowskich.**



Bicycle od rs. 100, **Rowery** angl. od rs. 150, **Tricycle** angl. od rs. 150, Welocypedy dziecinne, Przybory do Welocypedów, Wyżymaczki „Empire,“ Nożyce angielskie do strzyżenia owiec i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilkner & S-ka,**



w ratach tyg. 50 k. Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga).—Poszukują się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilkner & S-ka.** w ratach tyg. po rs. 5.

895r



FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW

TOWARZYSTWA BEKMANN i S-ka

w St.-Petersburgu,

poleca wyroby swoje, jako to: **Oczyszczona wódka stołowa, wódki,**

NALEWKI GORZKIE

(JARZĘBÓWKI, WIŚNIAKI, PORZECZKOWE i MALINOWE)

NALEWKI i LIKIERY

benedictine, chartreuse, abricotine, marasqu'n, curaçao, mandarin, crême de thé, crême de Mocca i t. p., w smaku i gatunku nie ustępujące wyrobom znanych firm holenderskich i francuzkich. 803R

Niemniej importowane: Koniak, Rum i Arak.

Teatr Letni Francuski,

ulica Długa Nr 25,

Jutro Trupa francuska daje

na dochód Kolonij letnich

operetkę komiczną 3-aktową p. t.

Madame Favart.

798 Dyrektor ***Beaucourt.***

Owies! Wełnę! 785

Owies w różnych gatunkach sprzedajemy po cenach ściśle targowych. **Wełnę** przyjmujemy, ważymy i wydajemy zaliczki. — **L. Mierosławski & Co.,** Warszawa, Elektoralna 5, oficyna lewa.



NIE MA BOLU ZĘBÓW kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku 1373 przez Przeora **Piotra Boursaud**

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

934r

DOM HANDLOWY

Ł. J. BORKOWSKI,

Dąbrowa Górnicza,

Kantor w Warszawie, Trębacka № 4,

(Telefonu № 640).

Wyłączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalń

„JAN” i „FLORA.”

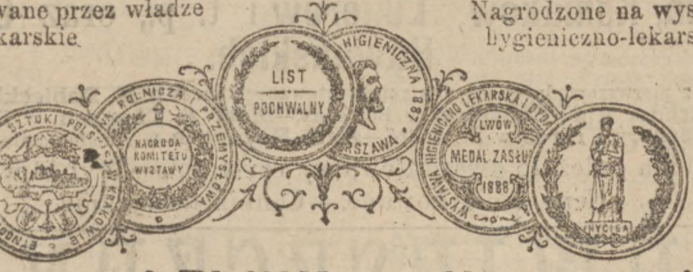
Polecają się: węgiel gruby, oraz gatunki węgla płukane, jako to: kostkowy, orzechowy, groszkowy.

Sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, poczynając od 5-ciu korcy z odstawą do domów. 451

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie. Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.

flaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 8r

Powyższe domyślniki lepiej niż najbarwniejsze słowa określą dobroć **nowo-wypuszczonego gatunku papierosów** p. n.

„NIESKLEJANE"

Nr 3, w żółtej bibułce,
Nr 10, w białej bibułce,
w cenie po kop. 60 za 100 sztuk,
Opakowanie po 5, 10, 25 i 100 sztuk. 1058R

Fabryki Tabacznej
J. L. SZERESZEWSKIEGO
W GRODNIE.

Egzystującej od 1862 r,

KANTOR PRZEDSIĘBIORSTWA

Robót Asfaltowych, Mozajkowych, Cementowych, Betonowych, oraz Krycia Dachów Tekturą asfaltową

własnej fabryki

IGNACEGO GANTZWOHL,

przeniesiony został z Królewskiej na

Żabią № 8, wprost Ogrodu,

Fabryka uskutecznia wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, sumiennie, przez specjalnych majstrów, po cenach umiarkowanych.

Na składzie ***Cement*** „Lossius Delbrück", oraz innych marek zagranicznych i krajowych, ***Cegła*** ogniotrwała „Ramsay".

Dla wygody Publiczności otwartą została ***Filja składu*** ulica ***Nowo-Prożna Nr 7.***

Numera telefonów: Kantoru 129. Fabryki 144. 1015R

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicji (stacja kolei Transwers.)

Szczawy alkal.-słone, jod i brom zawierające,

skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach **kobiecych**.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.—Mleko, żentyca, inhalatorium. **Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.**

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 Maja do końca Września. Mieszkania w 1-ym i ostatnim sezonie o $1/3$ część tańsze.

Rady lekarskiej udzielają: **dr. Klemens Dębicki**, b. asystent kliniki Uniwersyt. Jagiell., Lekarz Zakładowy.

Zastępstwo sprzedaży wód mineralnych, soli i ługu na kąpiele domowe: pp. H. Kucharzewski, dr. Heinrich, K. Lilpop et E. Treutler, L. Ziemiński w Warszawie, S. Gębczyński w Ciechocinku i Apteki prowincjonalne.

Prospekta rozsyła opłatnie. 597B **Dyrekcja.**

Najpoczytniejsze pismo polskie prowincjonalne

„GAZETA RADOMSKA"

wychodzi **w Radomiu** dwa razy na tydzień

Treść bogata i urozmaicona.

„Gazeta Radomska" drukuje w stałych rubrykach: **artykuły wstępne w najżywotniejszych kwestjach społeczno-ekonomicznych, wspomnienia z dziejów ojczystych, głosy o żydach i kwestji żydowskiej,** kroniki naukowe i rolnicze, **poezje, powieści, romanse i nowele,** przeglądy literacko-artystyczne, wiadomości: **z okolicy Radomia i z gubernij Królestwa Polskiego, z Cesarstwa,** ze **Świata (zagraniczne), przeglądy polityczne,** kronikę wypadków, losowania papierów publicznych, wiadomości handlowe i **z rynków zbożowo-produktowych,** logogryfy, szarady, **odcinki humorystyczne,** odpowiedzi od redakcji i ogłoszenia.

Ogłoszenia na stronie 4-tej po kop. 5 za wiersz jednoszpaltowy.

Prenumeratę w WARSZAWIE przyjmuje Księgarnia i Skład Nut

JULJANA GURANOWSKIEGO,
Senatorska № 32. 1069r

Prenumerata „Gazety Radomskiej" wynosi: rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2.50, kwartalnie rs. 1.25, łącznie z przesyłką pocztową.

67½ kop. miesięcznie w Warszawie. | Najbardziej rozpowszechniona ilustracja polska | **3 rs. kwartalnie na prowincji.**

„TYGODNIK ILUSTROWANY"

z początkiem Lipca r. b. we wszystkich swoich działach literackich rozpoczyna szereg nowych prac najcelniejszych autorów w ten sposób, że pismo *żadnych dalszych ciągów* z poprzedniego kwartału zawierać nie będzie. „**Tygodnik ilustrowany**" zamieszcza poezje, powieści, nowele, studja literackie, artystyczne, szkice etnograficzne, historyczne, przyrodnicze, przeglądy społeczne, piśmiennicze i naukowe.

Nadto rubryki „**Tygodnika**" zapełniać będą: *Wł. Bogusławski* (sprawozdania muzyczne), *M. Gawalewicz* (kroniki tygodniowe), *Cz. Jankowski* (przeglądy artystyczne), *W. Korotyński* (kronika polityczna), *Ed. Lubowski* (przeglądy teatralne). **Jedyna u nas ilustracja chwili bieżącej** pod kierunkiem *T. Czapelskiego.* Korespondencje ze stolic europejskich. Portrety i życiorysy. Kronika wiadomości bieżących, miejscowych, prowincjonalnych i zagranicznych. **Najbogatszy dział artystyczny** zasilany przez wszystkich artystów polskich pod kierunkiem *M. Kotarbińskiego,* ze współudziałem *J. Gebethnera.* W jedynej u nas na wielką skalę urządzonej **drzeworytni „Tygodnika"** pracują pierwszorzędne siły w tym kierunku, jak: *Gorazdowski, Bolewiński, Klein, Łoskoczyński, Nicz, Zajkowski* i inni.

Z początkiem Lipca r. b. rozpocznie „Tygodnik" druk najnowszej powieści

Elizy Orzeszkowej p. t. „JĘDZA".

W stałym bezpłatnym dodatku tygodniowym rozpocznie się druk ostatniej powieści

Maurycego Jokaia „BOGACI NĘDZARZE".

Najobszerniejsza ilustracja polska „Tygodnik" wychodzi w objętości **dwóch arkuszy** tekstu z ilustracjami, **arkusza** dodatku powieściowego, oraz **okładki**, zawierającej ogłoszenia, szachy, rebusy, logogryfy, grafologją, bibliografją, oraz w pewnych odstępach czasu mody.

Cena prenumeraty ***„Tygodnika ilustrowanego"***

w Warszawie:		Z przesyłką pocztową:	
Miesięcznie	k. 67½		
Kwartalnie	rs. 2	Kwartalnie	rs. 3
Półrocznie	rs. 4	Półrocznie	rs. 6
Rocznie	rs. 8	Rocznie	rs. 12

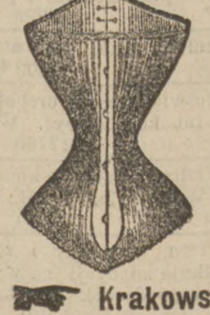
Wydawca **„Kłosów"** z końcem bieżącego miesiąca zawiesza to pismo, które, zlewa się za naszą zgodą z **„Tygodnikiem ilustrowanym"**. Prenumeratorowie przeto **„Kłosów"** z chwilą zawieszenia tego pisma będą mogli na żądanie odbierać w zamian **„Tygodnik ilustrowany"**, a nadto prenumeratorowie z prowincji mają prawo nabywać pierwsze półrocze **„Tygodnika"** za cenę rs. **4**, zamiast **6**, wraz z przesyłką pocztową.

Prospekty, numera okazowe i wykazy dzieł **znacznie zniżonych** dla prenumeratorów **„Tygodnika ilustrowanego"** wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych:
„TYGODNIK ILUSTROWANY" (w Księgarni Gebethnera i Wolffa Krakowskie-Przedmieście № 15) w Warszawie. 759r

Redaktor **Dr. Józef Wolff.** Wydawcy: **Gebethner i Wolff.**

Fasony Paryzkie



NOWOOTWORZONA

Warszawska Fabryka Gorsetów

J. GROCHOWSKIEJ i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 23, róg Trębackiej,

poleca najświeższe fasony paryzkie i wiedeńskie, po cenach bardzo przystępnych. 1018R

Krakowskie-Przedmieście Nr 23, róg Trębackiej.

FASONY PARYZKIE

Fasony Paryzkie

OBICIA PAPIEROWE

Ceraty, Rolety i Gzemsy do firanek

NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR I S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1078r

№ 18. Erywańska róg Marszałkowskiej № 18.



Nowo-otworzony Skład Główny

Win Krymskich: stołowych białych, czerwonych i szampańskich

Z WINNIC

J. M. CHRISTOFOROWA i S-KI,

na południowym brzegu Krymu, posiada asortyment tychże Win w cenach od **65 kop. do 3 rs.** butelka. Opakowanie po cenie kosztu.—Cenniki na żądanie wysyła się franco.—PP. Handlującym odstępuje się odpowiedni rabat.—Dla gubernji Kieleckiej wyłączna sprzedaż u p. **J. Anderszewskiego** w Kielcach. 805

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

№ posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
66	Ekspedjent bławatny	młody, kawaler	w Cesarstwie
74	Ekspedjent kolonjalny	poważniejszy, kawaler, rutynowany	na prowincji
86	Ekspedjent kolonjalny	kawaler, energiczny, rutynowany	"
90	Ekspedjent do składu żelaza	poważniejszy, rutynowany.	"
92	Ekspedjent apteczny	młody	"
93	Ekspedjent do magazynu bielizny	młody, przyjemnej powierzchowności	w Warszawie "

W DZIALE BIUROWYM:

№ posady	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
78	Dysponent-buchalter	młody, znajomość handlu żelaznego	na prowincji
88	Pomocnik kantorowy	młody, energiczny i b. pracowity	w Warszawie
89	Pomocnik kantorowy	młody, energiczny	"
101	Komiwojażer	młody, energiczny	"
103	Korespondent	młody, znajomość korespondencji russkiej	na wyjazd za granicę

Na wyż wymienione posady nie ma kandydatów pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszem piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 1044r

---

ERYWAŃSKA Nr 6.

Sprzedaż komissowo-detaliczna (na butelki) **Win, Koniaków, Likierów** i t. p., oraz **Cygar Hawańskich,**

z pierwszorzędnych domów reprezentowanych przez **p. K. Dobieckiego:** **Schröder & de Constans** w Bordeaux,—**Moët & Chandon** w Epernay,—**Rochers Frères** w St. André,—**A. J. Reynvaan** w Amsterdamie i t. p.

Wina odleżałe gwarantowanej czystości.—Wybór wielki.

Ceny umiarkowane.—Cennik na żądanie. 456R

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są od 15 (27) Sierpnia r. b. do wynajęcia w Warszawie

całe domy i lokale

na użytek wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne w Magistracie m. Warszawy do dnia 15 (27) Czerwca roku bieżącego. 969r

---

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem dzisiejszym

Grand-Hôtel, Alexanderplatz w Berlinie

przeszedł w moje posiadanie i moje usilne starania będą skierowane ku temu, aby zaszczycających mnie gości zadowolnić pod każdym względem.

1080R **Franz Flesch.**

WIELKI Wybór Staników Trykotowych

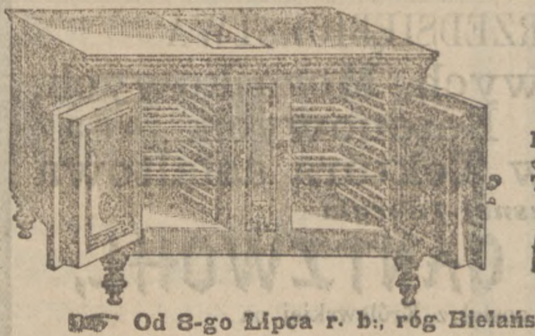
„JERSEY",

podług doskonałych fasonów Paryzkich, z najlepszych materjałów wełnianych i jedwabnych, ***Ubranek dziecinnych,*** **oraz** najświeższy transport francuzkich

„WOALEK"

w najlepszych i średnich gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca ***„Manufaktura Krajowa".*** 809

przy ulicy **Niecałej Nr 12,** Sklep I.



LODOWNIE

tylko w lepszych gatunkach,

Kotły ulepszone do bielizny, Kuchenki benzynowe i naftowe NAJTANIEJ w Specjalnym Składzie Naczyń Kuchennych

Adama Kempińskiego,

Królewska № 39.

Od 8-go Lipca r. b., róg Bielańskiej i Senatorskiej № 22. 1077r

---

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione na Cesarstwo i Królestwo, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1760r

Adres: Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 1759r

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 9775

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji" Niecała 4. 16072

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3. 16448

Korzystne rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Nauczycielki wyborowe. Szkoła ta otrzymała medal za staranne prowadzenie wykładów i najzgrabniejszy krój. 17432

Nauczyciel matematyki, kandydat moskiewskiego uniwersytetu, udziela lekcyj matematyki. **Adres: Chmielna 48, mieszkania 15. W. H.** 17895

Na czas wakacyjny potrzebny nauczyciel niemiec, z francuskim, za umiarkowane wynagrodzenie. Nowogrodzka № 3, mieszk. 1, od 3—4-ej. 17394

Niemieckiego języka udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 16654

Nauczycielka z dyplomem udziela lekcyj na mieście, u siebie. Nowogrodzka 15, mieszkania 2. 17002

Student uniwersytetu, pozbawiony środków utrzymania, poszukuje jakiegokolwiek stałego zajęcia. Łaskawe oferty wraz z warunkami, upraszam składać poste-restante, pod signum „Studentowi." 1729r

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Zielna 18—5. 17202

Student russki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wilcza 18—22. 17165

Student russki, filolog, poszukuje kondycyj na wieś lub w Warszawie. Wiad.: Hoża 5—22. 17164

Student uniwersytetu, sumienny i zdolny korepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd za umiarkowane wynagrodzenie. Bracka 20, m. 14. 17401

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych rs. 15 miesiecznie. Złota № 24, mieszk. 53. 17360

Student kończący wydział filologiczny życzy sobie wyjechać na wieś w charakterze nauczyciela. Wiadomość: Wspólna 42, m. 2, od godz. 3—5-ej. 17362

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj w Warszawie podczas wakacyj. Hoża 13, mieszk. 20. 1719r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj na wyjazd lub w Warszawie. Oferty upraszа się składać pod signum „Korepetytorowi", Złota 29, m. 10. 1746r

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny nauczyciel, posiadający gruntownie wszystkie przedmioty programem gimnazjalnym objęte, poszukuje kondycji na wyjazd z Warszawy. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszk. 10. 1747r

Student russki poszukuje lekcyj na wyjazd. Złota 34, mieszk. 35. 175[illegible]r

Student, który ukończył całkowity kurs szkoły realnej, pragnie wyjechać na wieś na kondycję. Adres: Nowogrodzka 27, m. 1. 1748r

Posady i prace.

Bona polka w średnim wieku, umiejąca różne robótki, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość powziąć można w sklepie spożywczym, Krakowskie-Przedmieście № 20 17417

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, z szyciem, jest do umieszczenia zaraz. Zgoda 6, mieszk. 8. 16056

Do interesu wódczanego potrzebny administrator z kaucją. Zgłaszać się Nowolipie 17, do handlu kolonjalnego. 17284

Do troskliwego pielęgnowania wiekowej osoby lub małego dziecka szuka miejsca polka inteligentna, z dobrej rodziny, w wieku średnim. Krucza 16, mieszk. 10, od godz. 11 do 2-ej. 17367

Gorzelany zdolny, kawaler, z kilkoletnią praktyką w jednej z największych gorzelni, obeznany z wszelką konstrukcją aparatów, poszukuje posady. Oferty upraszа składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. G. 17383

Gospodyni z długoletnią praktyką, dobrem świadectwem i rekomendacją, poszukuje miejsca w mieście lub na wsi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. M. 17450

Gorzelany w sile wieku, kawaler, poznańczyk, obeznany z najnowszym systemem, wykwalifikowany mechanik, z jaknajlepszemi świadectwami, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty pod „Gorzelany" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. Także do przejrzenia kopje świadectw. 1752r

Gorzelany zdolny, kawaler, świadectwa lat 4, 1 i 6 w ostatniem miejscu, poszukuje posady od 1-go lipca. Porozumienie osobiste: hotel Polski № 79 do 20-go czerwca, a następnie listownie Książęca 4, p. Kemski. 1720r

Drukarz do pedałówki, zdolny, potrzebny jest zaraz. „Rundo", ulica Marszałkowska № 123. 17358

Inżenier-mechanik, który zajmował przez długi czas w pierwszych fabrykach posady werkmajstra modelarskiego i agronomicznego, praktykę i szkoły skończył za granicą, polak, poszukuje posady werkmajstra agronomji lub modelarni w fabrykach tu lub na prowincji od 1-go lipca r. b. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Werkmajster." 16542

Kasjerka potrzebna jest. Kaucja wymagalna rs. 300. Wiadomość: Długa 29, w cukierni. 17381

Nenażowuie zajmę się kuchnią i gospodarstwem. Piękna 31, mieszk. 27. 17428

Osoba z niemieckim i krawiecczyzną poszukuje zarządu domu lub opieki nad dziećmi. Wspólna 14—8. 17385

Osoba w średnim wieku, wdowa, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Kacza № 23, u właśc. domu. 17445

Osoba inteligentna, znająca się na kuchni, prosi o jakiekolwiek zajęcie w gospodarstwie do zaopiekowania się dziećmi lub do pielęgnacji słabej osoby. Mokotowska 55, mieszkania 18. 17220

Osoba znająca krój poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa. Elektoralna 37, m. 18. 17143

Osoba inteligentna pragnie wyjechać na lato w charakterze towarzyszki lub do zaopiekowania się dziećmi. Oferty pod lit. N. G. w Kurjerze. 17187

Praktykant gospodarczy, który lat parę był w dobrych gospodarstwach, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz lub od 1-go lipca. Widok № 19, m. 1, do 11-ej zrana. 17028

Pomocnik księgarski, władający językami potrzebny. Oferty Kurjer „Pomocnik". 16850

Potrzebna jest maszynistka do bielizny i uczennica ze wszystkiem. Nowolipie № 7 mieszk. 1. 16893

Potrzebna jest osoba przyjmująca kamizelki do szycia. Marszałkowska 145, m. 20. 17409

Potrzebne podręczne do spódnic i staników. Długa 23. 17393

Potrzebna od lipca r. b. służąca do kawalerskiego gospodarstwa, przyzwoita i pracowita, umiejąca prać, a w razie potrzeby gotować. Tylko osoby z poważną rekomendacją mogą się zgłaszać między godz. 3 a 4-tą na ul. Niecałą № 12, sień wprost bramy, m. 20. 17376

Potrzebne staniczarki, ul. Grzybowska № 9, m. 10. 17366

Pewna osoba poszukuje miejsca do szycia do domu prywatnego. Ulica Szczygla № 10, mieszk. 8. 17259

Potrzebne są dwie panny zdolne do staników na wyjazd do Kijowa. Wiadomość w magazynie, Złota 20. 16605

Potrzebny młody człowiek, chrześcjanin, jako uczeń, za wynagrodzeniem, do kantoru znacznego interesu w Warszawie. Wymagane ukończenie najmniej 4-ch klas, znajomość języków polskiego, russkiego i niemieckiego, dobry charakter pisma i t. d. Reflektanci zechcą złożyć swoje dokładne oferty w kantorze niniejszego pisma pod adresem „Uczeń kantorowy № 416." 17335

Potrzebne są panny do krawiecczyzny zaraz. Nowy-Świat 34—3. 17341

Potrzeba dwóch majstrów, jednego do robienia ręcznych harmonij, drugiego do robienia katarynek i organów. Zgłaszać się: Jan Zieliński, Odessa, handel muzyczny, Tyraspolska naprzeciw Konki. 16891

Potrzebna bona francuzka do dwojga dzieci. Praga, ul. Petersburska, do zawiadowcy młyna wojskowego. 17421

Potrzebny jest roznosiciel do ulicznej sprzedaży z kaucją do 50 rs. „Orion", Nowy-Świat 37. 17453

Potrzebna panna do bielizny i krawiecczyzny. Żórawia 15, m. 10. 17437

Podręczna do staników i rękawiarka potrzebne zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 1757r

Potrzebny pisarz znający rolnictwo, pojedyńczy, w starszym wieku. Oferty: Kurjer Warszawski A. Jan. 17316

Rządca z 20-letnią praktyką poszukuje posady, ma chlubną rekomendację obywatela gdzie dziś zarządza. Chłodna 46, m. 24, Dąbrowska. 17363

Rządca gospodarczy poszukuje posady od 1-go lipca. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego A. G. 17321

Rządca gospodarczy poszukuje obowiązku. Nowogrodzka 27, mieszk. 20. 17336

Rolnik żonaty, pierwszorzędne referencje, świadectwa, kaucja. Wiadomość: biuro posłańców, Zielna. 16538

Trzy tysiące rubli i więcej mogąc złożyć kaucji hypotecznej, poszukuję zajęcia w miejscu. Oferty dla J. przyjmuje Kurjer. 16895

Uczeń potrzebny do cukierni, Elektoralna № 28. 17364

Uczeń klas wyższych szuka zajęcia na wsi. Piękna 19, m. 13. 17314

Wdowa w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię w Warszawie lub na wsi, zna się na kuchni. Oferty w Kurjerze dla „Wdowy." 17439

Zdolna maszynistka i podręczne do trykotów. Bielańska № 21, m. 7. 17154

Z dokładnemi świadectwami z praktyki i kaucją na wieś potrzebny jest od dnia 13-go lipca r. b. specjalista fabrykant wyrobu sera litewskiego i coś śmietankowego. Adres: Łęgiewicz w Śliwnie przez Łapy st. dr. żel. petersburskiej. 17293

Kupno i sprzedaż.

Angorowe i flanelowe kołdry letnie, utrechty gniecione i gładkie tanio, wybór wielki. F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 1403r

Antyki do sprzedania, żyrandol o 15 świecach w stylu Empire, bardzo ładny i toaletka z bronzami damska. Marszałkowska 129, mieszkania 5. 16950

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Bicykl sprzedam tanio. Śliska 50, mieszkania 37. 17278

Bryczki do sprzedania i chomont angielski za rs. 20. Niska 62, wprost Smoczej 16031

Do sprzedania wózek dziecinny. Aleja Jerozolimska № 35, szwajcar wskaże. 17283

Do sprzedania para karych ogierów rysaków, z atestatami, 5 werszków, po 4½ lat i gniady ogier wierzchowy 4½ werszki 9 lat, z Nowoaleksandrowskiego stada rządowego, bardzo spokojny. Aleja Ujazdowska 10. 17172

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe, serwety, kołdry, firanki, portjery, chodniki, ceraty, juty i kretony najtaniej sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 1703r

Do sprzedania szeslong za rs. 15. Orla 12, m. 13. 17410

Do sprzedania dwie suknie jasne, jedna 8 rs., druga 10 rs., nowe. Ul. Marszałkowska № 60, mieszk. 2. 17415

Dzwonki elektryczne z numeratorem, akwarelle Kossaka 4-ch bohaterów i marki restauracyjne bardzo tanio. Ul. Nowogrodzka 21—16. 17448

Do sprzedania pianino palisandrowe rzeźbione, słynnej fabryki Gebauhra w Królewcu. Wiadomość: Karmelicka № 15, mieszkania № 19. 17142

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Fortepian Kralla-Seidlera do sprzedania. Złota 28, mieszk. 1. 17365

Furgon resorowy mało używany, przydatny do rozwożenia nabiału, pieczywa i t. p. towarów, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej № 35. 17378

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Fortepiany, pianina, krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedaję z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 17449

Faeton na jednego i parę koni oraz zaprzęgi angielskie na parę koni, w dobrym stanie, do sprzedania. Złota № 22, u stróża. 17463

Fortepianów kupno, sprzedaż, wynajem, strojenie, reparacja najprzystępniej. Książęca 4, Strzelecki. 15445

Fortepian prawie nowy Kralla Seidlera do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 9. 16966

Futro szopy w dobrym stanie ktoby miał do zbycia za przystępną cenę, uprasza się o udzielenie wiadomości na Żórawią № 25, mieszkania 3. 16980

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa № 1. 16528

Garnitur mebli czarny do sprzedania. Świętojerska 16, m. 6. 17075

Jest do odstąpienia garnitur mebli machoniowych krytych rypsem, szafy jesionowe, zegary ścienne, obrazy dawnej szkoły, wystawa sklepowa, rama do okna oszklona, kontuar z blatem marmurowym, szyldy sklepowe. Wiadomość u stróża domu № 114 przy ulicy Marszałkowskiej. 17392

Jersey (trykoty) staniki, żakiety i ubranka dziecinne w najlepszych fasonach poleca specjalna pracownia sióstr Badior, Erywańska № 9, m. 4. Zamówienia wykonywa się podług miary w przeciągu 24 godzin. 15736

Kozetka, dwa foteliki, dwa krzesła, stolik ubierane pluszem, niedrogo. Krucza 38, mieszkania 11. 17458

Jest do sprzedania łóżko mahoniowe, ulica Marjańska № 3, mieszk. 11. 17191

Jest do sprzedania pozytewka samogrająca, szkatułka do papierów z sekretnym zamkiem, szlafroczek nowy pąsowy. Ulica Aleksandrja № 14, mieszk. 15, na dole. 17161

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kołdry letnie, watowe, materace, wózki dziecinne, łóżka żelazne, kapy, poduszki. Drexler, Nowosenatorska 4. 1516r

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Ul. Wielka 50, K. Chojnacki. 16544

Koń wierzchowy do sprzedania. Nowy-Świat № 47. 17434

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1833 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 15909

Klacz złoto-gniada, 6 lat, do sprzedania tanio. Zielna 26, widzieć można codziennie do 5-ej. 16949

Lankastrówkę znakomitą sprzedam tanio. Senatorska 9, zastać można od 4-ej. 17430

Lando i wóz roboczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Dobra № 55, u rządcy. 17167

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 16981

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 17443

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 16996

Maszyna krawiecka, doskonała, za cenę 25 rs. Marszałkowska 143, mieszk. 12. 16799

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 17461

Na satysfakcję komornego meble porządne natychmiast do sprzedania. Jerozolimska 70, wiadomość u stróża. 1745r

Okazja jakich mało! Szafa orzechowa do sukien duża, biurko dębowe urzędowej roboty, fortepianik używany mahoniowy, doskonały do nauki, sprzedam tanio z powodu bezzwłocznego wyjazdu. Ul. Solec 40, front. 1738r

Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11 (codziennie prócz świąt), poleca białe truskawki najlepsze na konfiturę po 15 i 18 kop. funt. Tamże inne owoce. 1750r

Pianino prawie nowe zagraniczne za 275 rs. Długa 25, lombard. 1761r

Pianino zagraniczne, prawie nowe, jest do sprzedania przy ulicy Hożej № 8. Wiadomość w podwórzu, w sklepie. 1751r

Pianino prawie nowe jest do sprzedania. Świętokrzyska 44, mieszk. 12. 17141

Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby w dużym wyborze sprzedaję tanio. Bracka 12, 1-sze piętro, front. 15049

Pianino prawie nowe, zagraniczne, do sprzedania. Leszno 24, mieszk. 5. 1706r

Pianino z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowe, systemu amerykańskiego, fabryki Kerntopfa. Wiadomość: Świętojańska № 2, mieszk. № 15, w godzinach 1—3-ej. 17147

Para szaf orzechowych do sprzedania u stolarza. Browarna № 28. 16959

Szafa duża oszklona, bardzo ładna, zdatna do sklepu konfekcyj damskich, do sprzedania. Żelazna Brama 4, stróż Michał wskaże. 17444

Tokarni używanej (do metali) poszukuję. Oferty składać szwajcarowi, ulica Mazowiecka 11. 17361

Tanio do sprzedania garnitur mebli. Nowogrodzka № 1, m. 15. 17153

Wyżły młode i pinczer niedrogo. Elektoralna 8, stróż wskaże. 17452

W pułku huzarskim sprzedaje się okolicznościowo młody koń wierzchowy. Wiadomość: Mokotowska 51, m. 6. 17391

Wolant-prelotka na jednego lub parę koni do sprzedania. Hortensja 2. 17238

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mahoniowy i inne meble. Wiadomość: Hoża 21, mieszk. 16. 16925

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian, biurko antyk, bibljoteka, łóżko z materacem sprężynowym, stoliki, szafeczki i t. p. Wiadomość: Chmielna 32, m. 18, od 11 do 6-ej codziennie. 16866

Z powodu wyjazdu szeslong nowy, 2 fotele, szafka, krzesełka, kuchenne sprzęty do sprzedania. Żórawia 29, mieszk. 12. 17405

Zboże kupujemy po najwyższych cenach, sprzedajemy dostępnie, koński ząb, wykę, łubin, wańtuchy. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 15970

Zbywam duże podwójne żelazne łóżko, zupełnie dobre, duży fotel, Grossvaterstuhl, samowar, miednicę. Ul. Wilcza № 33, lokalu 11. 17387

Interesa handl. i mająt.

Adres kantoru przewozowego Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, podejmuje się opakowania mebli, szkła i bronzów. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Podejmuje się pośredniczenia przy wynajmowaniu lokalów. 1576r

Bawarja z ładnem mieszkaniem do sprzedania. Prosta 41. 17294

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ul. Żelazna № 27. 1749r

Do sprzedania kolonja przy szosie za rogatkami wolskiemi, naprzeciw russkiego cmentarza pod № 155. Wiadomość na miejscu. 17389

Do sprzedania sklepu potrzebny pośrednik za dobrem wynagrodzeniem. Wronia 34. 17379

Do odstąpienia w mieście powiatowem, przy drodze żelaznej, sklep galanteryjno-dystrybucyjny, połączony przytem ze sprzedażą różnych towarów, jak również pięć oficyn murowanych i drewnianych, razem lub częściowo, przynoszących 10% od włożonego kapitału, nareszcie potrzebna jest suma rs. 3,500 na wysokiej wartości murowaną nieruchomość w temże mieście, na pierwsze numera po pożyczce bankowej, za umówionym procentem. Oferty pod wyr. „Suma rs. 3,500" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1733r

Dom obszerny, oficynka, ogród, urządzenia, w granicach miasta, odosobniony, lasem okolony, z powodu translokacji tanio do sprzedania, zamiany na handel, fabrykę w Warszawie. W. Postawka, Nowomińsk. 17465

Do sprzedania lub wydzierżawienia kolonja o milę oddalona od Nowo-Mińska z kompletnemi zabudowaniami, rozległości 2 włóki. Dochód stały 85 rs. rocznie. Adres: Prosta № 6, mieszk. 3, rano do 10-ej, po południu od 2-ej do 4-ej. 16900

Do sprzedania wieś włók 16, lasek, rzeka, propinacja, szosa do miasta, lub do zamiany na dom. Wiadomość: Browarna 28, mieszkania 5. 17422

Folwark 9 włók sprzedam na dogodnych warunkach, położony w gub. piotrkowskiej, od kolei mil 3, w ziemi dobrej, z kompletnemi zasiewami, budynkami i inwentarzami, łąką i lasem, bez służebności. Bliższe szczegóły Mokotowska № 57, w sklepie p. Ostrowskiej. 17412

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Czerniakowska № 54. 17252

Kawiarnia jest do wynajęcia od 1 lipca, egzystująca od 10-iu lat. Nowe-Miasto № 29. 16899

Majątek z ładną rezydencją, blisko kolei oraz majątek z lasem do sprzedania. Nowy Świat 27, m. 8, do 10 i od 3—5-ej. 17212

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Franciszkańska № 9, m. 15. 17242

Majątki różnej wielkości, z lasami, do sprzedania, wydzierżawienia lub zamiany na domy. Domy do sprzedania. Wiadomość: Bracka 12, mieszk. 8. 16615

Młyn parowy, zabudowania gospodarcze i 8 mórg ziemi tuż pod miastem sprzedam lub wydzierżawię, warunki dogodne. Jerozolimska 70, mieszk. 15. 17424

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ul. Rybaki № 8. 17419

Ogród do wydzierżawienia na lat 8. Krucza 7, u rządcy. 17408

Pałacyk nad rzeką, w położeniu bardzo zdrowem, tanio do sprzedania. Ziemi i lasu 80 do 90 morgów. Wiadomość u adwokata Zielińskiego, Elektoralna 28. 16007

Potrzebuję pobudować oficynę; ktoby z panów przedsiębiorców lub majstrów podjął się rzeczonej budowy, raczy zgłosić się na miejsce, ulica Krochmalna № 22, mieszkania 5, od godz. 5—6-ej. 17110

Piekarnia do sprzedania w osadzie Szczekociny, gub. kieleckiej, od 1 (13) lipca za rs. 100, komorne rs. 90. Wiadomość: piekarnia katolicka na miejscu. 16738

Place (bezczynszowe) Dzielna 73, do sprzedania, kop. 80 łokieć, w bliskości mającego się wkrótce budować kościoła. 16888

Poszukuje się wspólnika fachowego z odpowiednim funduszem do dalszego prowadzenia i rozwoju browaru i dystylarni w okolicy fabrycznej, przy kolei położonych. Wiadomość bliższa do dnia 20 b. m. w hotelu Europejskim № 76. 17416

Potrzeba na hypotekę domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie 17,000 rs. na 7%. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszkania 9. 17397

Posesja na Złotej kop. 190 łokieć. Oferty: Kurjer dla „Władysława." 17263

Potrzebne 1,500 rs. na pierwszy numer hypoteki kolonji pod Warszawą. Wspólna 50, mieszkania 4. 17349

Potrzebny jest młody wspólnik do wprowadzenia przy handlu win towarów kolonjalnych lub może być odstąpiony tenże sklep duży, z wystawą, komorne rs. 300, środek miasta, punkt handlowy, zdatny na każdy prawie interes. Oferty: Kurjer Warszawski dla „Interes." 17454

Restauracja i flaczarnia do sprzedania. Ul. Piwna № 38. 17435

Razura egzystująca od lat 19 do sprzedania z powodu śmierci właściciela z całem urządzeniem za rs. 150. Wiadomość na miejscu, ul. Browarna № 2. 17188

Rubli 10,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu. Wiadomość: Długa № 20, u adwokata przysięgłego Smoleńskiego. 17388

Rubli 20,000 i 3,000 razem lub częściowo do wypożyczenia na domy. Wiadomość u właściciela domu № 62 Wronia, trzeci dom od Chłodnej. 17377

Rubli 13,500 w całości lub w połowie do wypożyczenia na pierwsze numera domów po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karpińskiego, Nowy-Świat № 22, od godz. 5—7-ej. 17375

Syndyk tymczasowy masy upadłości Stanisława Blechschmidta, stosownie do art. 492 K. H. i decyzji sędziego komisarza, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) czerwca r. b., to jest w poniedziałek o godz. 3-ej po południu i dni następnych, odbędzie się w sklepie obuwia przy ulicy Nowy-Świat № 33 sprzedaż przez publiczną licytację urządzenia sklepowego, dwóch szaf jesionowych, dwóch bufetów, kiosku dębowego na wystawę i innych mebli, zegara, maszyny szewckiej do szycia, urządzenia gazowego etc. etc. i resztki obuwia, za gotowe pieniądze, po zalicytowaniu wypłacić się winne, 1 (13) czerwca 1890 r. (podp.) A. Osuchowski, adw. przys. 17342

Sklep spożywczy z powodu otrzymania posady do sprzedania, dobrze procentujący, wprost fabryki, przez poprzednika lat 18 utrzymywany. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 17199

Sklepik odstąpię zaraz. Wiadomość: kiosk, Aleja Jerozolimska, róg ulicy Marszałkowskiej. 1687r

Skład węgli do sprzedania za przystępną cenę. Nowogrodzka 12. 17407

Sklep spożywczy do sprzedania. Wolność № 17. 17406

Sklep spożywczy z dystrybucją zaraz do sprzedania. Bracka 6. 17390

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem. Wiadomość: kiosk Bracka róg Chmielnej. 17270

Sprzedam folwark włók 29, blisko kolei, na dogodnych warunkach. Oferty: Kurjer Warszawski „Interes". 17315

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Dzielna № 83, mieszk. 12, u Rozemberg, do godziny 10-ej zrana. 15429

Sprzedam dom w środku miasta, dochód rs. 5,500, zlewy, wodociągi, sumę dobrze lokowaną na nieruchomości warszawskiej przyjmę w szacunku w części. Oferty: Kurjer Warsz. „Dochód." 17426

Sklep do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 15. 17418

Tanio jest do sprzedania dystrybucja. Ulica Widok № 22. 17456

Wspólnik z kapitałem 12—15,000 rs. potrzebny jest do powiększenia interesu handlowego, od 30 lat egzystującego. Wiadomość: ul. Krucza № 23, m. 9, od 3—5-ej po południu. 17384

Willa do sprzedania przy stacji dr. żel. warszawsko-terespolskiej; dwa domy mieszkalne, dom dla ogrodnika, cieplarnia, zabudowania gospodarskie i t. d. Piękny ogród spacerowy i owocowy. Wiadomość w kantorze Juljusza Mosdorf, Senatorska 26, od godz. 9 do 1-ej po poł. i od 5—7-ej wieczorem. 1758r

Weksle na 6,000 rs., hypotecznie zabezpieczone na 8%, zupełnie pewne, do sprzedania ze stratą 5%. Oferty pod P. 12 przyjmuje Kurjer. 17249

W najpiękniejszej i najarystokratyczniejszej dzielnicy miasta pałac do sprzedania, dochodu około 5,000 rs. Pośrednicy otrzymają dobre wynagrodzenie. Daniłowiczowska 10, m. 11, od 3 do 6-ej. 17209

Z powodu wyjazdu sprzedam skład węgla i dorożkę. Chmielna № 6. 16982

Z powodu śmierci właściciela do sprzedania sklep z porcelaną i zabawkami, egzystujący od lat 20-tu, z klijentelą stałą. Wiadomość Warecka № 3, mieszkania 1, od godziny 12-ej do 6-ej. 16951

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa sprzedaję sklep z wyrobami tabacznemi i materjałami piśmiennemi. Chłodna № 12. 17211

Z powodu nagłego wyjazdu 2 sklepy spożywcze do sprzedania. Hoża 76. 17423

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Aleja Ujazdowska tuż obok ul. Pięknej № 5, m. 2, od 1 lipca na kwartał mieszkanie umeblowane, z obszernych 5-u pokoi, kuchni, łazienki, telefonu, przystanek tramwajowy bliziutko. 17113

Bardzo tanio letnie miesskania 2 lub 3 pokoje z kuchniami, 20 minut koleją, 2 godziny końmi. Łatwość o prowizję. Wiadomość Hoża 9, mieszk. 45, między 12-tą a 3-ią po południu. 17436

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokojów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1721r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m piętrze od frontu, 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, świeżo odrestaurowane. Widok № 19. 17027

Dla przyjezdnych 2—1 pokoje meblami, życiem lub bez do najęcia zaraz. Aleja Jerozolimska 49, mieszkania 15, piętro I-sze, front. Tamże wiadomość o 4 pokojach. 17451

Do odstąpienia na czas wakacyjny parę pokoi, lub całe mieszkanie umeblowane, z kuchnią i usługą. Chmielna 34, m. 15. 17440

Do wynajęcia od lipca 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, 2 piwnice rs. 360 rocznie. Widok piękny na ogród. Lipowa № 5, blizko Oboźnej. 17373

Dwa pokoje: większy i mały, z przedpokojem, na 2-m piętrze, z osobnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Niecałej № 12, stróż wskaże, może być z umeblowaniem lub bez. 16933

Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, na 3-m piętrze. Chłodna № 37, wiadomość u rządcy domu. 17157

Do wynajęcia zaraz, od frontu 6, 4, 3 pokoje, na pierwszem piętrze, przy ulicy Rozbrat, widok na ogród, świeże powietrze. Są stajnie i wozownie. Dom piętrowy, w lokalach obszerne sale, odpowiednie do założenia fabryk. Tamże lando mało używane za rs. 400. Wiadomość przy ulicy Przemysłowej № 31, u właściciela domu. 14347

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od św. Jana, stajnie, wozownie, zaraz. 1691r

Jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. sklepik duży, z pokojem i kuchnią, za 260 rs. na rok. Ulica Ceglana № 5. 17196

Letnie różne mieszkania, ładne, suche, w ogrodzie owocowym, z werendami i wszystkiemi wygodami, w Mokotowie, niedochodząc Lijewskiego. 17016

Letnie mieszkania wytworne i skromne, tanio do wynajęcia w lesie, kąpiel, wszelkie wygody, blizko Warszawy. Wiadomość Jerozolimska 63, u stróża. 17425

Letnie mieszkania, dwie wiorsty od Pruszkowa, po dwa i trzy pokoje do wypuszczenia, las, kąpiele, w miejscu. Bliższa wiadomość w składzie fortepianów ulica Miodowa № 1. 16921

Letnie mieszkania w dworkach Andriollego pod Otwockiem nad Świdrem 1, 2 i 4 pokoje z kuchniami i werendami. Położenie suche, las sosnowy, kąpiel, omnibus do kolei. Ceny przystępne. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1705r

Lokale z 2, 3, 4, 5, 6 pokojów, tamże lokale na fabrykę; stajnia i wozownia do wynajęcia. Wiadomość Przemysłowa 31. 17446

Letnie mieszkanie: dwa pokoje i kuchnia wspólna jest do odnajęcia w każdym czasie, Pruszków, w ogrodzie. Wiadomość: Jerozolimska № 47, m. 26. 17413

Letnie mieszkanie w blizkości Warszawy dla kilku panienek na czas wakacji, z całodziennem utrzymaniem i opieką macierzyńską, za umiarkowaną cenę. Wiadomość: ul. Chłodna № 36, mieszkania 10. 17369

Letnie mieszkanie wśród ogrodów, trzy wiorsty od rogatek, w nowym domu. Może być z meblami. Wiadomość: Wspólna 50, mieszkania 4. 17348

Letnie mieszkania w Otwocku, składające się z 2, 3, 4 do 10 pokoi z kuchnią, lodownią, dużemi werendami, stajnią i wozownią, w cenie od 150 rs., do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Dobra, № 55, u właściciela lub rządcy domu. 17166

Letnie mieszkanie, (3—4 pokoi), w pałacyku, nieprzewidzianie do odnajęcia tanio. Las, kąpiel, wszelkie dogodności. Wiadomość Jerozolimska 63, stróż wskaże. 16838

Mazowiecka 1. Duże dwa pokoje do najęcia, stróż wskaże. 17066

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 8 i 2 pokoje, oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1692r

Między ogródkami, na parterze, mieszkanie suche, wysokie, ciepłe, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, piwnica, rs. 240 rocznie. Od Kopernika, Oboźną. Dobra 10. 17049

Na letnie miesiące mogą znaleść pomieszczenie przy troskliwej, macierzyńskiej opiece na wsi, w zacnym domu obywatelskim, blizko Warszawy, nad Wisłą, cztery panienki dobrze wychowane. Konwersacja francuzka wyborna. Lekcje muzyki, malowania i innych przedmiotów mogą być udzielane. Wiadomość: Marszałkowska 76, m. 10. 17402

Na 1-em piętrze lokal obszerny, efektowny, z 8-iu pokojów, z wanną, waterklozetem, urządzeniem gazowem, do najęcia od 1-go lipca, wprowadzić się można zaraz. Krucza 14. 17455

Od 1-go lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew rs. 450. Stajnia, wozownia rs. 100. Żórawia 29, stróż wskaże. 17411

Od 1-go lipca po 2 pokoje z kuchniami od rs. 11 m. pokoje z kuchniami od rs 8. Pańska 86. 17466

Pokój oddzielny do wynajęcia od 1-go lipca r. b., w pobliżu posągu Kopernika, z widokiem na ogrody i Wisłę. Tamże umieścić można dziecko lub osobę potrzebującą opieki. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „Wygoda". 1728r

Poszukuję sklepu w możliwie ruchliwym punkcie Warszawy. Oferty pod lit. Z. X. przyjmuje kantor Kurjera Pośrednictwo opłaci się. 17441

Pokój od frontu, na dole, od 1 lipca do wynajęcia. Leszno № 6. 17468

Pokój widny, parterowy, umeblowany, samowar, stołowanie, usługa do umowy, zaraz. Żórawia 23, m. 25. 17386

Pokój z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 62, m. 24. 16939

Stajnia i wozownia, zdatne na składy, do wynajęcia od 1 lipca, za rs. 150 rocznie. Ul. Wilcza 33. 17054

Sklep z mieszkaniem od ulicy Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1 lipca za rs. 270 rocznie. Wiadomość: Wilcza № 33. 17053

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od św. Jana, za rs. 12 miesięcznie. Wiadomość u właścicielki domu № 41 Ogrodowa. 17372

Sklepy w domu № 19 przy ulicy Miodowej, do wynajęcia w każdym czasie. 17442

Sklep przy zbiegu czterech ulic (mieszkanie pokój, kuchnia) 400 rocznie, od św. Jana. Freta 53, mieszk. 12. 17374

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa № 15. 1693r

Szynk, restauracja, miejsce wyrobione 33 rs. miesięcznie, do wypuszczenia zaraz. Sliska № 50. 17121

Tanio do najęcia dwa lub trzy pokoje umeblowane. Chmielna 45, m. 8, drugi dom od Marszałkowskiej. 17131

Tanie lokale. Fabryczna 24; dom hr. Ronikiera. Tamże stajnia dla krów. 1690r

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia 3 pokoje z dużym widnym przedpokojem, suche i ciepłe, z wygodami i balkonem, od frontu, na 2-iem piętrze, za rs. 280 rocznie, na Ogrodowej bliżej Solnej. Wiadomość: Karmelicka № 13, mieszk. 7. 17400

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, komórka oddzielna wygódka, oficyna parter, rocznie rs. 200 z wodą. Żórawia 43. 17404

2 pokoje pojedyńcze do wynajęcia. Mazowiecka 20, m. 2. 17245

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, od pierwszego lipca, w oficynie, trzecie piętro. Krucza № 46, drugi dom od Alei Jerozolimskiej. 17414

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 1-sze piętro, 320 rs., 2-e 300 rocznie, do wynajęcia od św. Jana. Twarda 38. 16852

6 pokojów na 1-m piętrze 400 rs.; 3 pokoje na 2-m piętrze od 220 rs., oddzielne wejścia, z kuchnią, wygódkami i górą do wynajęcia od 1 lipca. Ul. Dobra № 55, u rządcy. 17168

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Ul. Zielna № 41. 17403

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 17459

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Bez legitymacji. Ulica Chłodna № 21. 17462

A) Magazyn wyrobów srebrnych i platerowanych J. K. Głaziewicza, Senatorska 10, wprost byłej szkoły junkierskiej, poleca: najmodniejszą biżuterję i galanterję angielską i francuzką, oraz wyroby platerowane, tak do codziennego użytku jako i luksusowe, trwałe, gustowne, a tańsze od fragetowskich. Dokonywa się reparacji najbardziej zniszczonych przedmiotów złotych, srebrnych i platerowanych. Stary towar przyjmuje w 1/3 części poprzedniej wartości. Wyroby platerowane sprzedaje na raty, począwszy od 50 kop. tygodniowo. 17433

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 17298

Amatorom! Obrazy, obrazki, szkice pierwszorzędnych malarzy polskich z Paryża, Monachjum, Krakowa i Warszawy, z powodu stosunków familijnych, bardzo tanio można na raty. Podwale № 18, mieszkania 11. 16413

Adama Kempińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Królewska № 39. 1407r

Binokle, okulary, ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, w najnowszych fasonach, poleca najtaniej optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1634r

Dnia 11 b. m. zginął piesek, mops, wabi się „Tophsy," niklową obrożą na czerwonej wstążce, proszę odprowadzić za nagrodą na ulicę Marszałkowską 121, m. 3. 17234

Fortepian siedmio-oktawowy wynajmuję rs. 4. Nowogrodzka 23, m. 11. 17427

Giesshübler—wodę alkaliczną w Austrji powszechnie używaną za napój, wyrabia i poleca uwadze publiczności fabryka wód mineralnych Karpińskiego, ulica Mirowska. 16083

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, wykończa starannie, prędko, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 16138

Magazyn mebli Alojzego Tarnowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej, od skromnych do najwykwintniejszych. Stolarnia, tapicernia własna. Gustownie i tanio. 12203

Magazyn okryć damskich. A. Łojewska, Bracka 10. Poleca w wielkim wyborze: płaszcze, żakietki, dolmaniki, wizytki koronkowe, caches-poussiers, z wełny, jedwabiu i rozmaitych modnych materjałów, podług ostatnich modeli paryzkich, oraz przyjmuje obstalunki, na powyższe rzeczy, zapewniając jak najniższe ceny. 17079

Modelle. Drewniane zachowują się długoletnie, nie pękają po nasyceniu „Exsiccatorem." Broszurki bezpłatnie. Ritter. 1676r

Obiady prywatne, zdrowe i smacznne po 30 kop. Wiadomość: Aleksandrja № 6, mieszkania 1. 16116

Onegdaj wieczorem zaginął mały piesek żółty, wabi się Lubi, znalazca raczy odprowadzić za sowitą nagrodą. Miodowa № 6, do fabryki gorsetów. 17396

Obiady prywatne od rs. 6 miesięcznie. Widok 1, mieszkania 3. 17457

Przymuję pończochy do nadrabiania po kop. 30. Nowy-Świat № 21. 17467

Pracownia ubiorów damskich Natalji W., Elektoralna 21, (druga brama, 1-e piętro), wykonywa dokładnie, akuratnie, podług ostatnich żurnali, wszelkie powierzone roboty. Ceny przystępne. 1755r

Pracownia krawatów Hely wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Ul. Chmielna 14, mieszk. 4. 17460

Panienki na letnie mieszkanie przyjmuje przełożona pensji w Skierniewicach. 11372

Świadectwo szkolne na imię Maksymiljana Pawłowskiego zgubiono dnia 13 b. m. Łaskawy znalazca raczy oddać na Zielnej № 28, mieszkania 24, za wynagrodzeniem. 17240

Wody mineralne wyrobu mojej fabryki znajdują się na składzie w aptece Więckowskiego, ulica. Marszałkowska. — W. Karpiński. 16042

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 16426

Ważne dla pań ze wsi przybyłych: suknie podług najwykwintniejszych francuzkich modeli w przeciągu 24 godzin wykończamy. Od 5-u do 8-u rs. za fason. Pracownia sukien i okryć, Zielna 27, mieszk. 3, 1-e piętro. 17382

Wyjeżdżam na kurację do Ciechocinka na drugi sezon i mogę wziąść z sobą panienkę. Opieka troskliwa zapewnia się. Złota 46, mieszkania 28. 17368

Z kwiatów kapelusiki od rs. 3, jakoteż i wszystkie najmodniejsze fasony u Wandy Siwińskiej, Krakow.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 16908

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Юнія 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i [illegible] (Adam Pług)